



NOWA

Teraz jesteśmy co tydzień!

biłgorajska



nowa@gazetabilgoraj.pl

www.gazetabilgoraj.pl



W Turobinie pojawił się sam marszałek Józef Piłsudski razem w Ignacym Paderewskim

STRONA 12/13

Tak Ziemia Biłgorajska świętowała 11 listopada

Biłgoraj / Aleksandrów / Biszczka / Frampol / Goraj / Józefów / Księżpol / Łukowa / Obsza / Tarnogród / Terespol / Turobin / Potok Górny

Łukasz Borowiec:

Ostatnie pieniądze, jakie miałem, wydałem, żeby obalić Rostana



Łukasz Borowiec oskarżony w biłgorajskiej aferze bilbordowej

**Proces w aferze bilbordowej.
Relacja tylko u nas.**

STRONA 7



W sądzie tłumaczył się również burmistrz Biłgoraja - Wojciech Gień

Biszczka:

Zaginionego 78-latka wypatrzył w lesie dron

STRONA 8

Księżpol:

Pijany na środku jezdni

STRONA 8

Tragiczny pożar w gminie Biłgoraj. Zginął mężczyzna

W nocnym pożarze drewnianego domu w Bukowej (gm. Biłgoraj) zginął 70-letni mężczyzna



STRONA 9

Jakie zmiany w Ładzie?
Kilku piłkarzy na celowniku innych klubów



STRONA 22

Ucieczka Bartłomieja B. ze szpitala. Strażnicy, zamiast pilnować, spali

STRONA R3



Zarzuty dla strażników.

Perełka wśród sosen Puszczy Solskiej

O barwnej historii kościoła w Górecku Kościelnym (gm. Józefów) pisze Michał Kańkowski z Biłgorajskiego Towarzystwa Regionalnego



STRONA 15

S T O P K A

NOWA
biłgorajska

„Nowa Gazeta Biłgorajska”

Wydawca:

Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20,
21-306 Czemierniki

Kontakt:

Mail: nowa@gazetabilgoraj.pl

Redakcja

Mateusz Orzechowski
(redaktor naczelny)

Tomasz Zalewa

(redaktor prowadzący)
791 132 007Natalia Raćaitis
780 029 973

Kacper Kyc

Współpracownicy:

Michał Kańkowski

Marketing i reklama:

Anna Borowiec
(dyrektor ds. marketingu)Anna Mokrzycka
tel. 691 782 434,
mokrzycka@24wspolnota.pl

Ogłoszenia i reklama:

Agata Badziak
tel. 517 070 803,
badziak@24wspolnota.plOGŁOSZENIA
DROBNE DO GAZETY
PRZYJMUJEMY:BIŁGORAJ
Armii Kraków 84JÓZEFÓW
ul. Wojska
Polskiego 6

LICZBA TYGODNIA

14 765

- tyle zł zebrali
parafianie
i goście podczas
charytatywnego
koncertu w Biłgoraju.

Więcej na s. 6

GWI★ZDKI I SZP•LE

Za osiągnięcia przyznajemy gwiazdki, za wpadki szpile.
W skali od jednego do pięciu.

Pięć gwiazdek otrzymuje pani Janina Pydo. 94-letnia mieszkanka Zastawia w gminie Goraj udowodniła, że wiek nie jest żadną przeszkodą w realizacji marzeń. 14 listopada w Gminnym Ośrodku Kultury w Goraju odbyła się niezwykła premiera płyty pani Janiny Pydo, która zawiera pieśni i przyspiewki ludowe. To wyjątkowe wydawnictwo, na którym znalazło się 25 starodawnych utworów wyrosłych z kultury Goraja i okolic, zostało zrealizowane przez Towarzystwo dla Natury i Człowieka we współpracy z Narodowym Instytutem Muzyki i Tańca w ramach programu Muzyka Tradycyjna - Publikacje Fonograficzne. Gratulujemy!

Nasze trojaczki pięknie wyrosły!
Też świętowały

Maja, Nela i Amelka z gminy Księżpól przysły na świat w czerwcu 2020 roku

Pamiętacie nasze trojaczki z Ziemi Biłgorajskiej? Maja, Nela i Amelka z gminy Księżpól przysły na świat w czerwcu 2020 roku. Dorastają cało i zdrowo, o czym dziś można było się przekonać, bo czterolatki pojawiły się na gminnych uroczystościach

w rocznicę odzyskania niepodległości. Mieszkańcy Księżpola i okolic wspólnie modlili się, przemaszewali ulicami i pamiętają, co wydarzyło się 11 listopada.

Natalia Raćaitis

Do Biłgoraja jadą chóry z całego powiatu. Będzie koncert

W niedzielę, 24 listopada do kościoła św. Jerzego w Biłgoraju zjadą chóry z całego powiatu. Tego dnia o godzinie 14 odbędzie się koncert muzyki cecylińskiej. Wstęp jest wolny.



22 listopada Kościół obchodzi wspomnienie św. Cecylii. Należy ona do najsłynniejszych męczennic Kościoła rzymskiego. Żyła na przełomie II i III w. Jako młoda dziewczyna złożyła ślub czystości. Mimo iż zmuszono ją do małżeństwa z poganinem Walerianem, nie złamała swego przyrzeczenia, lecz pozyskała dla Chrystusa swego męża i jego brata. Wszyscy troje ponieśli śmierć męczeńską. Św. Cecylia jest patronką chórzystów, lutników, muzyków, organistów,

zespołów wokально-muzycznych. Legenda bowiem głosi, że grała na organach. Organy wodne były znane wówczas w Rzymie, ale były wielką rzadkością (otrzymał je np. cesarz Neron w darze ze Wschodu).

Podczas koncertu, którego organizatorami są Biłgorajskie Centrum Kultury i Towarzystwo Przyjaciół Chóru Męskiego Ziemi Biłgorajskiej „ECHO” wystąpią:
- Chór Cordis parafii pw. WNMP i św. Trójcy w Biłgoraju
- Chór Cantate Deo parafii pw.św. Marii Magdaleny w Biłgoraju
- Chór parafii pw. św. Jana Nepomucena oraz Miejsko – Gminnego Ośrodka Kultury we Frampolu
- Chór parafii pw. św. Jerzego w Biłgoraju
- Chór Noster parafii pw. św. Bartłomieja w Goraju
- Chór parafii pw. Matki Bożej Bolesnej w Korytkowie Dużym
- Chór Męski Ziemi Biłgorajskiej Echo

Natalia Raćaitis



Co, gdzie, kiedy?

LISTOPAD
21
CZW.

Godz. 8.30-12 - Akcja zbiórki krwi, Starostwo Powiatowe w Biłgoraju

LISTOPAD
22
PT.

Godz. 10 - wystawa pokonkursowa „Wybitne Polki w historii”, Galeria MDK w Biłgoraju (I piętro)

LISTOPAD
22
PT.

Godz. 19 - Spektakl „W maju się nie umiera. Historia Barbary Sadowskiej”. Sala widowiskowa BCK Biłgoraj, bilety: 40 zł/osoba

LISTOPAD
24
NIEDZ.

Godz. 14 - Koncert Cecyliński Muzyki Chóralnej, kościół św. Jerzego w Biłgoraju, wstęp wolny.

LISTOPAD
24
NIEDZ.

Kabaret Neo-Nówka - nowy program: „Tradycje Polskie” Biłgoraj, OSiR Biłgoraj, bilety od 117 zł

CYTAT TYGODNIA

Gabriela Figura
prezes Fundacji FLZB

Jeżeli jest ktoś, kto ma taką chęć, iskrę, chciałby coś robić na rzecz innych, to Fundacja Fundusz Lokalny Ziemi Biłgorajskiej jest najlepszym adresem.

R E K L A M A

DO WYNAJĘCIA
powierzchnia biurowaod 15 do 50 m²

@ Biłgoraj, ul. Komorowskiego 25

☎ 602 127 870

Biłgorajscy seniorzy pamiętali

Seniorzy z Biłgoraja nie zapomnieli o Święcie Niepodległości. Ten ważny dzień wykorzystali, by świętować, a przy okazji się integrować i dobrze bawić.

Uczestnicy Dziennego Dom Pomocy dla Seniorów w Biłgoraju długo przygotowywali się do obchodów 11 listopada. Z tej okazji przygotowali montaż słowno - muzyczny. Do wspólnego świętowania zaprosili zespół „Belferki”, czyli emerytowane nauczycieli i pracownice oświaty. Zespół zaśpiewał kilka pieśni patriotycznych. Na koniec śpiewali już wszyscy.

- Było wzniosłe, radośnie, w duchu patriotyzmu i przyjaźni. Takiej Polski życzymy sobie i wszystkim krajanom - przekazują biłgorajscy seniorzy.



Seniorzy z Dziennego Dom Pomocy dla Seniorów w Biłgoraju z okazji 11 listopada przygotowali montaż słowno - muzyczny



Z seniorami śpiewały „Belferki”, czyli zespół śpiewaczy Związku Nauczycielstwa Polskiego z Biłgoraja

Natalia Račaitis

Urząd Pracy Biłgoraj

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Pracownik socjalny, Biłgoraj/SOS Wioski Dziecięce	1	5 400,00 zł	u
Sprzedawca, Biłgoraj	1	4 300,00 zł	u
Monter - instalator pomp ciepła, Biłgoraj/AKCES	1	7 000,00 zł	u
Monter - instalator klimatyzacji, Biłgoraj/AKCES	1	7 000,00 zł	u
Asystent do spraw księgowości, Biłgoraj/HBM	1	4 300,00 zł	u
Pomocnik elektryka, Dąbrowica	1	4 500,00 zł	u
Specjalista do spraw jakości, Hedwizyn/ZM Wasąg	1	5 500,00 zł	u
Pracownik rozbioru i uboju, Hedwizyn/ZM Wasąg	1	6 500,00 zł	u
Pakowacz, Łukowa/TABACCO	1	4 300,00 zł	u
Ślusarz, Korczów	1	4 300,00 zł	u
Operator koparki, Biłgoraj/Invest Energy	1	7 000,00 zł	u
Kierowca samochodu ciężarowego, Biłgoraj/Invest Energy	1	7 000,00 zł	u
Portier/dozorca, Tranogród/SOTER	1	4 300,00 zł	u
Mechanik maszyn rolniczych i ciągników, Obsza/Agro - Tech	1	5 000,00 zł	u
Pracownik fizyczny, Aleksandrów Czwarty/ALEX	1	4 300,00 zł	u
Psycholog, Stary Bidaczów/SP	0,25	1 478,75 zł	u
Monter instalacji fotowoltaicznych, Biłgoraj/INSTAL -SERWIS	1	4 300,00 zł	u
Monter instalacji sanitarnych, Biłgoraj/BPEC	1	4 600,00 zł	u
u - umowa o pracę			

Tak się zaczyna przygodę w Korczowie

Szkoła Podstawowa w Korczowie (gm. Biłgoraj) pasowała na uczniów swoich najmłodszych podopiecznych. - To wyjątkowe wydarzenie zgromadziło uczniów, rodziców oraz nauczycieli, stając się ważnym punktem w kalendarzu szkolnym - przekazuje szkoła.

Uczniowie klasy pierwszej z wielkim entuzjazmem oczekiwali na moment, w którym oficjalnie staną się członkami szkolnej społeczności. W obecności zaproszonych gości, w tym rodziców, mali uczniowie złożyli uroczyste ślubowanie, zobowiązując się do szacunku wobec nauczycieli oraz do dbania o dobre imię szkoły. Ten emocjonalny moment był szczególnie istotny dla rodziców, którzy z dumą obserwowali, jak ich dzieci wkraczają w nowy etap edukacyjnego życia.

- Dyrektor Ewa Hanas zapewniła uczniów o wsparciu i opiece ze strony szkoły. Podkreśliła, że każdy z nich jest ważnym członkiem społeczności szkolnej, a nauczyciele oraz cały personel są gotowi służyć pomocą i wsparciem na każdym kroku ich edukacyjnej drogi. W trakcie uroczystości odbyło się także odśpiewanie hymnu Polski w ramach akcji „Szkoła do hymnu”. Wspólne



W obecności zaproszonych gości, w tym rodziców, mali uczniowie ze SP w Korczowie złożyli uroczyste ślubowanie, zobowiązując się do szacunku wobec nauczycieli oraz do dbania o dobre imię szkoły

wykonanie hymnu podkreśliło patriotyczny wymiar wydarzenia, integrując całą społeczność szkolną oraz przypominając o wartościach, które kształtują naszą tożsamość. Pasowanie na ucznia w Korczowie to nie tylko formalność, ale również istotny krok w edukacji dzieci, w którym rodzice odegrali kluczową rolę.

Ich obecność i wsparcie były nieocenione, a radość widoczna na twarzach uczniów potwierdzała, jak bardzo czekali na ten dzień. Społeczność szkolna z radością przyjęła nowych uczniów, życząc im wielu sukcesów w nadchodzących latach nauki – informuje szkoła z gminy Biłgoraj.

Natalia Račaitis



Pierwzaki z Korczowa są już oficjalnie prawowitymi uczniami podstawówki



Pasowanie na ucznia w Korczowie to nie tylko formalność, ale również istotny krok w edukacji dzieci, w którym rodzice odegrali kluczową rolę. Ich obecność i wsparcie były nieocenione

W Biłgoraju rozmawiali o wsparciu psychicznym dzieci i młodzieży. To już druga taka konferencja

W sobotę, 16 listopada w Biłgorajskim Centrum Kultury odbyła się konferencja poświęcona wsparciu dzieci i młodzieży w kryzysie psychicznym. Sala wypełniona była po brzegi, a prelekcje wygłosili zaproszeni eksperci. Organizatorem wydarzenia jest Fundacja Bambini Dzieciom.

Tegoroczne prelekcje skupiły się wokół głównego tematu konferencji „Wsparcie dzieci i młodzieży w kryzysie psychicznym” i wygłosili je: dr n. med. Aleksandra Radoń, psycholog, specjalista psychoterapii uzależnień ze Szpitala Neuropsychiatrycznego w Lublinie, mł. asp. Paweł Głowniak, funkcjonariusz Wydziału Prewencji Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie oraz Ilona Dzido, dyrektor OIK w Biłgoraju.

Wśród zaproszonych gości znalazła się również poseł Małgorzata



Konferencja cieszyła się ogromnym zainteresowaniem

Gromadzka, która przyznała, że jest jeszcze sporo do zrobienia w zakresie wsparcia dzieci i młodzieży.

- Ostatnio rozmawiałam w Sejmie z młodymi ludźmi i zapytałam, gdzie jest problem. Powiedzieli mi, że we wsparciu psychicznym dzieci i młodzieży. Uderzyło mnie to, bo wydaje się, że to wsparcie jest

w znacznej mierze realizowane w szkołach. Ale powiedzieli mi, że z ich perspektywy, idąc po wsparcie w szkole, nie czują się, że mogą zaufać tej osobie, że mogą tam porozmawiać o swoim kryzysie. Być może to jest ten obszar, gdzie moglibyśmy jeszcze popracować, żeby edukować, żeby promować,

żeby rozmawiać z młodymi ludźmi, że ich tajemnica nie wyjdzie, a otrzymają wsparcie w tej osobie - mówiła do zebranych poseł Gromadzka. Swoje stanowisko na temat profilaktyki i promocji zdrowia przygotowali również pracownicy lubelskiego oddziału NFZ.

Natalia Račaitis



Mł. asp. Paweł Głowniak, funkcjonariusz Wydziału Prewencji Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie wygłoszył prelekcję o problematyce przemocy domowej oraz odpowiedzialności karnej nieletnich



Organizatorem konferencji jest biłgorajska Fundacja Bambini Dzieciom. Wśród gości obecna była poseł Małgorzata Gromadzka

O G Ł O S Z E N I E

Biłgoraj, dnia 19 listopada 2024 r.

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA BIŁGORAJA

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1130) oraz art. 39 ust. 1 pkt 1 i art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1112) **zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miasta Biłgoraja Uchwały Nr VII/57/2024 z dnia 30 października 2024 r. o przystąpieniu do opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w obszarze ulic: ks. Stanisława Matrasia, Tadeusza Kościuszki, Krzeszowskiej, Marcina Borelowskiego, „Lelewela” oraz Wiejskiej.**

Wnioski do opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego należy składać do Burmistrza Miasta Biłgoraja **wyłącznie za pomocą „Formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego”** zgodnie z rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego. Formularz dostępny jest w Biuletynie Informacji Publicznej UM Biłgoraja pod adresem <https://umbilgoraj.bip.e-zeto.eu> w zakładce Urząd > Referaty > Referat Gospodarki Przestrzennej, Terenami i Rolnictwa > Formularze > Formularz dotyczący aktu planowania przestrzennego.

Wnioski można składać na piśmie lub drogą elektroniczną do Urzędu Miasta Biłgoraja, Plac Wolności 16, 23-400 Biłgoraj, ePUAP: /u1q98gwp0f/SkrytkaESP **w nieprzekraczalnym terminie do dnia 13 grudnia 2024 r.** Organem właściwym do rozpatrzenia złożonych wniosków jest Burmistrz Miasta Biłgoraja.

Dodatkowe informacje można uzyskać w UM Biłgoraja pod numerami telefonów: 84 686 96 36, 84 686 96 35, 84 686 96 34.

Zgodnie z art. 8a ust. 1 oraz art. 13i ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w związku z przetwarzaniem przez Burmistrza Miasta Biłgoraja, danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g oraz 13 ust. 1 i 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano. Administratorem danych osobowych jest Burmistrz Miasta Biłgoraja z siedzibą: Urząd Miasta Biłgoraja, Plac Wolności 16, 23-400 Biłgoraj. Dane osobowe będą przetwarzane w celu rozpatrzenia wniosków złożonych do ww. opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Podane dane osobowe będą przetwarzane do czasu załatwienia sprawy, dla potrzeb której zostały zebrane. We wszelkich sprawach dotyczących przetwarzania danych osobowych oraz korzystania z praw związanych z ich przetwarzaniem wnioskodawca może kontaktować się z inspektorem ochrony danych poprzez email: iod@bilgoraj.pl lub pisemnie na adres siedziby Administratora. Składający formularz ma prawo do żądania od administratora dostępu do podanych danych osobowych, ich sprostowania, ograniczenia przetwarzania. Składający formularz ma prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych. Podanie danych osobowych jest wymogiem ustawowym i ma charakter obowiązkowy. Konsekwencją niepodania danych osobowych jest pozostawienie formularza bez rozpoznania. Podstawę prawną przetwarzania danych osobowych stanowią przepisy ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

Telewizja znów w Biłgoraju

W niedzielę TVN pokazał Biłgoraj w pozytywnym świetle. - W niedzielę, 17 listopada o godzinie 10 zapraszamy Was na wyjątkowy odcinek programu Automaniak! Tym razem ekipa programu zawitała na nasz tor wyścigowy w Biłgoraju, który, mimo że wciąż jest w budowie, już zachwyca swoim potencjałem - zapowiedział Autodrom w Biłgoraju.

- Idealna okazja, by zobaczyć, jak powstaje miejsce, które już w przyszłym roku stanie się prawdziwą mekką dla fanów motoryzacji i adrenaliny. Czego możecie się spodziewać? Ekscytujących testów na torze, a także pierwszego spojrzenia na naszą przyszłą dumę. Nie przegapcie tego odcinka - razem piszemy historię motoryzacji w Biłgoraju - z dumą zapowiadał powiat biłgorajski.

Natalia Račaitis



17 listopada telewizja TVN Turbo wyemitowała odcinek Automaniaka kręony na biłgorajskim Autodromie. - Tym razem ekipa programu zawitała na nasz tor wyścigowy w Biłgoraju, który, mimo że wciąż jest w budowie, już zachwyca swoim potencjałem! - przekazali pełnomocnicy budowy Autodromu



Ekipa programu w składzie Patryk Mikiciuk, Adam Kornacki oraz Sebastian Kraszewski gościła w Biłgoraju na początku września

Wiecej policjantów w Biłgoraju

Komenda Powiatowa Policji w Biłgoraju ma o dwóch nowych policjantów więcej. Ci nowi złożyli w Lublinie ślubowanie i odebrali legitymacje służbowe. Młodych stróżów prawa powitał Komendant Wojewódzki Policji w Lublinie, mł. insp. Tomasz Gil.

W sumie garnizon lubelski wzbogacił się o 79 kolejnych funkcjonariuszy. Policjanci ślubowali „służyć wiernie narodowi, chronić ustanowiony Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej porządek prawny, strzec bezpieczeństwa państwa i jego obywateli, nawet z narażeniem życia”.

To już siódmy nabór w tym



Spośród 79 nowych policjantów w lubelskim garnizonie, dwóch trafi do KPP w Biłgoraju

roku. Wśród przyjętych do służby w Policji Lubelskiej jest 58 mężczyzn i 21 kobiet. W grupie nowoprzyjętych policjantów jest 13 byłych funkcjonariuszy, którzy zostali ponownie wcieleni do służby.

Nowi stróże prawa zostali wyłonieni w postępowaniu kwalifikacyjnym spośród szeregu kandydatów. Rekruci musieli przejść przez kilka etapów, obejmujących test wiedzy, ocenę sprawności fizycznej,

test psychologiczny, rozmowę kwalifikacyjną oraz komisję lekarską. Dodatkowe punkty kandydaci zyskiwali za posiadane kwalifikacje.

Młodzi policjanci po ukończeniu szkolenia podstawowego będą wypełniać słowa złożonej rotty ślubowania w codziennej służbie, dbając o bezpieczeństwo mieszkańców Lubelszczyzny. Nowi stróże prawa zasila szeregi komend w Białej Podlaskiej (6), Chełmie (7), Lublinie (24), Zamościu (4), Biłgoraju (2), Hrubieszowie (1), Kraśniku, Kraśnymstawie (8), Lubartowie (1), Łęcznej (2), Opolu Lubelskim (3), Parczewie (1), Puławach (1), Rykach (1), Świdniku (2), Tomaszowie Lubelskim (1), Włodawie (1) i Oddziale Prewencji Policji w Lublinie (14).

Tomasz Zalewa

Biłgorajska posłanka z wizytą na Ukrainie



Posłanka Małgorzata Gromadzka wzięła udział w kongresie na Ukrainie

Posłanka Ziemi Biłgorajskiej - Małgorzata Gromadzka z wizytą na Ukrainie. To pierwszy dzień wizyty parlamentarnej w Kijowie w ramach udziału w Kongresie Europy Środkowo Wschodniej Via Carpatia 2024.

- Wraz z ambasadorem Pio-

trem Łukasiewiczem złożyliśmy wiązanki pod Ścianą Pamięci, a następnie na Bykownię, gdzie znajduje się Czwarty Cmentarz Katyński - Polski Cmentarz Wojenny - pokazuje była urzędniczka UM w Biłgoraju.

Tomasz Zalewa

Były wójt gminy Biłgoraj chce rozmawiać konkretnie



- Ideą spotkań „Konkretnie o Polsce” jest rozmowa o tym, co się udało w ostatnim roku kadencji - tłumaczy poseł Wiesław Różyński

Posłanka Ziemi Biłgorajskiej Wiesław Różyński zapewnia, że chce rozmawiać „Konkretnie o Polsce”. Do Biłgoraja zaprosił swoich partyjnych kolegów z PSL. Był wiceminister klimatu i środowiska Miłosz Motyka, był wiceprezes WFOŚiGW w Lublinie, Andrzej Kloc.

- Ideą spotkań „Konkretnie o Polsce” jest rozmowa o tym, co się udało w ostatnim roku kadencji, ale także o tym, co przed nami. To również okazja do wysłuchania się w potrzeby mieszkańców całego regionu - tłumaczy były wójt gminy Biłgoraj.

Tomasz Zalewa

Mocna akcja w centrum Biłgoraja

Niemale poruszenie wywołała akcja w Parku Solidarności w Biłgoraju. Dosyć mocna i zwracająca uwagę akcja.

Fundacja Pro-prawo do życia zaprosiła mieszkańców na różniac w obronie życia dzieci poczętych. Działacze przygotowali też materiały, na których nie zabrakło politycznych akcentów. W obronie życia poczętego. Na miejscu głównie starsi mieszkańcy.

- Celem Fundacji Pro - Prawo do życia jest uświadamianie społeczeństwu, czym jest aborcja, aby w konsekwencji życie każdego dziecka było chronione. Fundacja dąży do trwałej zmiany świadomości ludzi w kwestii aborcji, a także do wprowadzenia całkowitej ochrony życia nienarodzonych dzieci - tłumaczą inicjatorzy biłgorajskiej akcji.

Tomasz Zalewa



Akcja w obronie życia i wartości w Parku Solidarności w Biłgoraju



„Parafianie i mieszkańcy Biłgoraja pokazali, że mają ogromne serce”



Podczas koncertu kościół był wypełniony po brzegi



Koncert w biłgorajskiej parafii przyciągnął tłumy



Ks. Krystian Bordzań, organizator koncertu, były wikariusz parafii św. Jana Pawła II w Biłgoraju: Parafianie i mieszkańcy Biłgoraja pokazali, że mają ogromne serce, dużo dobra i nim potrafią się dzielić.

Biłgoraj: W piątek, 15 listopada w parafii Wniebowzięcia NMP w Biłgoraju odbył się charytatywny koncert patriotyczny „Wolność jest w nas” w wykonaniu artystów reprezentujących różnorodne style muzyczne. Podczas wydarzenia zbierano pieniądze na ratowanie XVIII-wiecznego drewnianego kościoła parafialnego w Dubie w powiecie zamojskim, w którym obecnie posługuje ks. Krystian Bordzań.

Ksiądz Krystian Bordzań wspólnie z Fundacją Gaudium et Spes zaprosili na Charytatywny Koncert Patriotyczny pn. „Wolność jest w nas”. Na parafialnej

scenie wystąpili: zespół Full Power Spirit, Michalina Lipińska i Olga Szomańska.

Licznie zebrani goście usłyszeli nie tylko najbardziej znane utwory o charakterze patriotycznym, takie jak: „O mój rozmrynie”, „Rozkwitają pąki białych róż”, „Wojenka, wojenka”, „Czerwone maki” czy „Przybyli ułani pod okienko”, ale też utwory współczesne, które pięknie opowiadają o wolności, np. „Nieśmiertelni” - utwór z filmu „Popiełuszko-wolność jest w nas”, „Sen o Viktorii” z repertuaru zespołu Dżem, „Nie pytaj o Polskę” Grzegorza Ciechowskiego, „Tutaj jestem” Grzegorza Turnaui.



Pięknie wyglądał parafialny kościół w blasku reflektorów

- Atmosfera podczas koncertu była wyjątkowa. Artyści, śpiewając pieśni o wolności, potwierdzili, że warto być Polakiem, że

polskość to ogromna wartość, którą powinniśmy w sobie rozwijać i nią się z dumą dzielić, a nie wstydić -mówił po koncercie ksiądz Krystian Bordzań, organizator wydarzenia.

Podczas koncertu zebrano 14 tys. 765 zł.

- Z całego serca dziękujemy i pamiętamy o naszych dobroczyńcach przed łaskami słynącym obrazem Matki Bożej Królowej Aniołów w Dubie - mówi ks. Krystian.

Natalia Račaitis



Michaliny Lipińskiej w Biłgoraju przedstawiać nie trzeba. Artystka z Biłgoraja zaśpiewała podczas koncertu

O G Ł O S Z E N I E

Biłgoraj, dnia 19 listopada 2024 r.

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA BIŁGORAJA

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1130) oraz art. 39 ust. 1 pkt 1 i art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1112) **zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miasta Biłgoraja Uchwały Nr VII/56/2024 z dnia 30 października 2024 r. o przystąpieniu do opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w obszarze ulic: Zacisze, Nadrzecznej, Stanisława Moniuszki, Radzieckiej, Konwaliowej, Łubiarskiej, Rożnówka Stawy oraz Szwajcarskiej.**

Wnioski do opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego należy składać do Burmistrza Miasta Biłgoraja **wyłącznie za pomocą „Formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego”** zgodnie z rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego. Formularz dostępny jest w Biuletynie Informacji Publicznej UM Biłgoraja pod adresem <https://umbilgoraj.bipe-zeto.eu> w zakładce Urząd > Referaty > Referat Gospodarki Przestrzennej, Terenami i Rolnictwa > Formularze > Formularz dotyczący aktu planowania przestrzennego. Wnioski można składać na piśmie lub drogą elektroniczną do Urzędu Miasta Biłgoraja, Plac Wolności 16, 23-400 Biłgoraj, ePUAP: /u1q98gwp0f/SkrytkaESP **w nieprzekraczalnym terminie do dnia 13 grudnia 2024 r.** Organem właściwym do rozpatrzenia złożonych wniosków jest Burmistrz Miasta Biłgoraja.

Dodatkowe informacje można uzyskać w UM Biłgoraja pod numerami telefonów: 84 686 96 36, 84 686 96 35, 84 686 96 34.

Zgodnie z art. 8a ust. 1 oraz art. 13i ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w związku z przetwarzaniem przez Burmistrza Miasta Biłgoraja, danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g oraz 13 ust. 1 i 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano. Administratorem danych osobowych jest Burmistrz Miasta Biłgoraja z siedzibą: Urząd Miasta Biłgoraja, Plac Wolności 16, 23-400 Biłgoraj. Dane osobowe będą przetwarzane w celu rozpatrzenia wniosków złożonych do ww. opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Podane dane osobowe będą przetwarzane do czasu załatwienia sprawy, dla potrzeb której zostały zebrane. We wszelkich sprawach dotyczących przetwarzania danych osobowych oraz korzystania z praw związanych z ich przetwarzaniem wnioskodawca może kontaktować się z inspektorem ochrony danych poprzez email: iod@bilgoraj.pl lub pisemnie na adres siedziby Administratora. Składający formularz ma prawo do żądania od administratora dostępu do podanych danych osobowych, ich sprostowania, ograniczenia przetwarzania. Składający formularz ma prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych. Podanie danych osobowych jest wymogiem ustawowym i ma charakter obowiązkowy. Konsekwencją niepodania danych osobowych jest pozostawienie formularza bez rozpoznania. Podstawę prawną przetwarzania danych osobowych stanowią przepisy ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

NEKROLOGI

**Joanna
Surmacz**

54 l.,
zm. 9 listopada

**Stanisław
Garbacz**

70 l.,
zm. 10 listopada

**Zofia
Welc**

84 l.,
zm. 9 listopada

O G Ł O S Z E N I E

BURMISTRZ TARNOGRODU

informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Tarnogrodzie przy ul. Tadeusza Kościuszki 5, w dniu 13 listopada 2024 r. wywieszony został na okres 21 dni wykaz nieruchomości gruntowych, stanowiących własność Gminy Tarnogród, przeznaczonych do oddania w dzierżawę w drodze przetargu ustnego nieograniczonego oraz w drodze bezprzetargowej (Zarządzenie Nr 118/2024-OG).

USŁUGI POGRZEBOWE I KAMIENIARSKIE

NA CMENTARZU

PARAFIALNYM I KOMUNALNYM

PRZY ULICY LUBELSKIEJ

23-400 Biłgoraj, ul. Lubelska 52
tel. 84 686 07 65, tel. 24h 502 965 025,
www.bmsurma.com.pl

Oskarżony Łukasz Borowiec i świadek – burmistrz Wojciech Gleń zeznawali w „aferze billboardowej”

Borowiec: „Ostatnie pieniądze, jakie miałem, wydałem, żeby obalić Rosłana”

- Wiedziałem, że mój jeden baner wygra batalię wyborczą z tysiącem banerów Janusza Rosłana (...). Ta gazetka z banerem zabrała Rosłanowi 1600 głosów, około 30 proc. poparcia. A ja tylko liczyłem na 5-10 proc. - mówił przed sądem Łukasz Borowiec oskarżony w biłgorajskiej aferze billboardowej. W sądzie ze swojego postu zamieszczonego w kampanii wyborczej tłumaczył się również burmistrz Wojciech Gleń.

Przed biłgorajskim sądem toczy się proces w głośnej w Biłgoraju „aferze billboardowej”.

Przypomnijmy. W czasie samorządowej kampanii wyborczej w Biłgoraju trzy razy pojawiły się banery ostro atakujące głównie ówczesnego burmistrza, Janusza Rosłana. Tuż przed wyborami samorządowymi w mieście kolportowano gazetkę „Wały Biłgorajskie”, w której również oczerniono burmistrza. W związku z treściami na banerach Janusz Rosłan skierował prywatny akt oskarżenia przeciwko Łukaszowi Borowcowi (w rozmowie z Nową Gazetą Biłgorajską zgodził się na publikację nazwiska i wizerunku) byłemu radnemu powiatowemu w Biłgoraju, o którym głośno zrobiło się w całej Polsce w związku z aferą związaną z drukowaniem materiałów wyborczych kandydatów PiS w Aleksandrowie.

Gleń: Zmieściłem ten post. Nigdy nie dzwoniłem do Rosłana, zapytać, czy to prawda

Przed sądem zeznawali już Janusz Rosłan, jego współpracownicy oraz zarządca Galerii Biłgorajskiej. Łukasz Borowiec do tej pory nie stawiał się osobiście w sądzie, ale korespondencyjnie składał wiele wniosków.

- Wnoszę o przesłuchanie obecnego burmistrza, pana Wojciecha Glenia, na okoliczność, że ostatni punkt dotyczący skarbnika jest prawdziwy, bo to samo pan Gleń zamieścił na swoim Facebooku - napisał do sądu w jednym z wniosków Łukasz Borowiec.

Sąd przychylił się do wniosku i we wrześniu przesłuchał burmistrza Wojciecha Glenia. - Pa-

miętam, że byłem zmieszany tym zajściem, gdyż, mimo że byłem kontrkandydatem Rosłana w wyborach, osobiście nie dawałem wiary temu, co tam było napisane - zapewniał w sądzie Wojciech Gleń.

Przyznał, że pod koniec kampanii wyborczej zamieścił w mediach społecznościowych wpis, którego treść była mocno powiązana z treściami zamieszczonymi na banerze Łukasza Borowca. Zapewniał, że pisał o tym na prośbę mieszkańców, gdyż chciał, by zostało to potwierdzone bądź zdementowane.

- Jest to mój post, który napisałem w odpowiedzi na pytanie mieszkańców, do czego czułem się zobowiązany. Ja sprawdziłem zarzuty wobec pana Rosłana, czy są prawdziwe. Nie potwierdziły się one. (...) Zamieszczając wpis, kierowałem się sugestiami mieszkańców miasta, może jest on odrobinę niewłaściwie sformułowany. Ja nie dostrzegałem konfliktu interesów, natomiast dawało to do myślenia i czułem się zobowiązany, aby to sprawdzić i wyjaśnić. Nigdy nie zadzwoniłem do burmistrza, aby zapytać go, czy to prawda - tłumaczył przed sądem obecny burmistrz.

- Ja nigdy nie natrafiłem w Urzędzie Miasta na żadne ślady, które potwierdziłyby zarzuty wobec Janusza Rosłana. Myślę, że te zarzuty mogły podważyć zaufanie do oskarżyciela prywatnego - zapewniał Gleń.

Borowiec: Dość długo myślałem, jak ułożyć koncepcję baneru

13 listopada po raz pierwszy na sali rozpraw pojawił się oskarżony Łukasz Borowiec. Tego dnia w sądzie nie było oskarżyciela Janusza Rosłana ani jego pełnomocnika Marka Błaszczaka, którego tego dnia zastąpił mecenas Łukasz Bury.

Borowiec składał wyjaśnienia. Długo i szczegółowo odnosił się kolejno do wszystkich punktów zawartych na banerach. Mówił o potencjalnych łapówkach, nepotyzmie, gnębieniu w ramach funkcjonowania Urzędu Miasta. W większości nie chciał ujawniać nazwisk, źródeł swoich informatorów, którzy mieli być jego inspiracją do tworzenia banerów. Tłumaczył, że sporo



KWW Niezależni - Wojciech Gleń

17 kwi · 3

Pan Janusz Rosłan kandydat na burmistrza, zdaje się tracić równowagę w obliczu możliwej porażki wyborczej, atakując moje propozycje dla mieszkańców i próbując zdyskredytować moją osobę przez wrywanie moich wypowiedzi z kontekstu. Chciałbym podkreślić, że zarzuty dotyczące mojego rzekomego interesu prawnego związane z głosowaniem nad zmianą planu zagospodarowania przestrzennego są bezpodstawne. To Pan Burmistrz przedstawił projekt uchwały, przekonując radnych o jej korzyściach dla mieszkańców, a teraz próbuje przekreślić fakty.

Proszę, by Pan Burmistrz zamiast atakować mnie, zajął się wyjaśnieniem własnych powiązań - jak to się dzieje, że Skarbnik Miasta, Pański bezpośredni podwładny, jest zatrudniony w kancelarii prawnej, która świadczy usługi dla miasta? Czyżby nie było to konfliktem interesów? Jakie kryteria kierowały wyborem tej konkretnej firmy do współpracy z miastem..?

Zdaniem Łukasza Borowca ten post zamieszczony przez burmistrza Glenia tuż przed wyborami, potwierdza, że na banerach pod Galerią Biłgorajską w jednym z punktów zostały zamieszczone prawdziwe informacje. Burmistrz Gleń zeznał, że zamieścił go pod wpływem sugestii mieszkańców: - Ja nie dostrzegałem konfliktu interesów - mówił przed sądem w Biłgoraju

informacji czerpał z Biuletynu Informacji Publicznej. Wielokrotnie pytał o swój baner, który został zabrany przez policję, wniósł o przesłuchanie szefa biłgorajskiej prokuratury.

- Uważam, że ściąganie baneru z prywatnej posesji to było zło-dziejstwo! Tak robili prokuratorzy na Białorusi, w Polsce 40 lat temu i teraz w Biłgoraju! - mówił przed sądem. Mówiąc o umieszczonym na banerze punkcie dotyczącym żądania łapówki za powstanie firmy na terenie miasta, powoływał się na informacje od znajomego policjanta. Opowiadał też o przetargu na ul. Spokojną, który został po miesiachu unieważniony, a wygrał go kolega Borowca. Borowiec jest przekonany, że powodem była chęć zmiany firmy przez Rosłana. - Skąd wziął pan informacje? - dopytywała sędzia. - Kolega mi powiedział, ale nie życzę sobie, by wyzywać go na świadka - mówił Borowiec. Sugerował, by sąd zawnioskował o dokumentację przetargową do UM. Wniosek po-

pełnomocnik Rosłana.

Borowiec opowiadał o swoich działaniach. - Dość długo myślałem, jak ułożyć koncepcję baneru, bo wiedziałem, że muszę Rosłanowi zabrać około 5 proc. poparcia, czyli tysiąc głosów - mówił.

Na baner poszły ostatnie pieniądze. Kto zapłacił za „Wały”?

Borowiec zapewniał, że jeszcze przed poprzednimi wyborami wspierał w kampanii Rosłana.

- Mnie było blisko do Janusza Rosłana, bo jest życzliwym człowiekiem. O co go poprosiłem, miałem pozytywną decyzję - mówił oskarżony. Przyznał, że miał żal do współpracowników byłego już burmistrza, o których zresztą pisał na banerach, a którzy mieli go gnębić, przez co znalazł się w bardzo dużych problemach finansowych. - Ostatnie pieniądze, jakie miałem, tj. 1040 zł, wydałem na



Wojciech Gleń
burmistrz Biłgoraja

- Nigdy nie natrafiłem w Urzędzie Miasta na żadne ślady, które potwierdziłyby zarzuty wobec Janusza Rosłana. Myślę, że te zarzuty mogły podważyć zaufanie do niego.



Łukasz Borowiec

- Dzięki temu banerowi, dzięki tej gazetce mam kolejne fajne plany polityczne i będę chciał je realizować. Tym razem to się nie będzie podobać całej Polsce, układom, korupcji. Za chwilę będą kolejne banery, ale już nie będzie to dotyczyło mieszkańców Biłgoraja.

to, aby obalić Rosłana w sposób zgody z prawem i demokratyczny. Wiedziałem, że mój jeden baner wygra batalię wyborczą z tysiącem banerów Janusza Rosłana. Ale gdy mój baner został zniszczony czy ukradziony, obawiałem się, że to może być za mało i trzeba jeszcze wydać gazetkę „Wały biłgorajskie”. Wydrukowałem ok. 12 tys. egzemplarzy. Wcześniej na banerze celowo zamieściłem telefon, aby pobudzić ludzi do działania. I zgłosiły się do mnie dwie kobiety, które zasponsorowały mi gazetkę „Wały biłgorajskie” - zeznał Borowiec.

Na pytanie pełnomocnika oskarżyciela o dane kobiet - nie podał ich. - Dużo treści [przyp. red. „Wałów Biłgorajskich”] redagowali pracownicy Urzędu Miasta, którym nie podobala się sytuacja, że niektórzy kierownicy są uprzywilejowani (...) - tłumaczył w sądzie Łukasz Borowiec.

„Ta gazetka z banerem zabrały Rosłanowi 1600 głosów”

Tłumacząc umieszczone na banerach słowa „Wyborco, obudź się, 20 lat gnębienia wystarczy!” oskarżony mówił o pięknej wizji rozwoju miasta, którą, jego zdaniem, przez 20 lat zaprzepaścił Janusz Rosłan.

- To dlaczego pan wcześniej nie reagował, skoro to trwało 20 lat? - chciała wiedzieć sędzia.

Tłumaczył, że gnębiony był od 2023 r.

- A jak mnie nikt nie rusza, to i ja jakoś specjalnie nie reaguję. Dwa lata to w sobie dusiłem, tylko myślałem sobie: „Wy nie wiecie, co was czeka, przed wyborami się odwiedzę za to, co mi robicie”. Ale wiedziałem, że te 500 głosów straci przeze mnie. Ta gazetka z banerem zabrały Rosłanowi 1600 głosów, około 30 proc. poparcia. A ja tylko liczyłem na 5-10 proc.

Borowiec: Mam nowy polityczny plan. Tym razem nie spodoba się to całej Polsce!

Oskarżony podzielił się z sądem swoimi planami. - Dzięki temu banerowi, dzięki tej gazetce mam kolejne fajne plany polityczne i będę chciał je realizować. Tym razem to się nie będzie podobać całej Polsce, układom, korupcji. Założyłem Stowarzyszenie, które ma walczyć z układami. (...) Za chwilę będą kolejne banery, ale już nie będzie to dotyczyło mieszkańców Biłgoraja - oznajmił Borowiec. Podczas listopadowej rozprawy zeznawał również właściciel Galerii Biłgorajskiej, Tomasz K., który został przesłuchany zdalnie z sądu w Warszawie. Wielokrotnie podkreślał, że o banerach dowiedział się po fakcie z internetu i nie wyrażał wcześniej zgody na ich zamieszczenie.

- Brat powiedział mi, że on pozwolił, nie konsultował tego ze mną. Do tej pory wspólnie wynajmowaliśmy powierzchnie na jeździe, tym razem było inaczej. (...) Nie konsultował tego ze mną, ja nie byłem zadowolony - mówił przed sądem właściciel nieruchomości, na której pojawiały się banery.

Sąd wyznaczył kolejny termin rozprawy na połowę grudnia.

Natalia Raćaitis

 NA SYGNALE

TYM ZAJMOWAŁY SIĘ SŁUŻBY W MINIONYM TYGODNIU

Akcja poszukiwawcza w Biszczu. Zaginionego 78-latka wypatrzył w lesie dron

78-letni mieszkaniec gminy Biszczu wyszedł z domu w minioną sobotę i ślad po nim zaginął. Mężczyzny szukali biłgorajscy policjanci oraz strażacy. Do działań wykorzystano quad, drona oraz psa tropiącego. Leżącego w lesie seniora wypatrzył obsługiwany przez strażaka dron.

Zgłoszenie o zaginięciu 78-letniego mężczyzny policja otrzymała we wtorek, 12 listopada.

- Z ustaleń policjantów wynikało, że senior ostatni raz widziany był w sobotę, 9 listopada wczesnym popołudniem w miejscu zamieszkania. Z uwagi na wiek, stan zdrowia,

a także niskie temperatury, jego zdrowie i życie mogło być zagrożone. Natychmiast podjęliśmy czynności poszukiwawcze, podczas których wspierali nas strażacy z PSP w Biłgoraju oraz OSP z Biszczu, Gozdu Lipińskiego i Rogali, którzy dysponowali quadami i dronem. W poszukiwaniach brał udział także pies służbowy - mówi asp. Joanna Klimek z KPP w Biłgoraju.

Policja przekazała, że w środę, 13 listopada przed południem strażak z PSP w Biłgoraju, który obsługiwał dron, zauważył leżącego na ziemi w obrębie kompleksu leśnego w Budziarach zaginionego seniora.

- Natychmiast we wskazany rejon udali się policjanci i służby ratunkowe. Na szczęście mężczyzna żył. Policjanci wraz ze strażakami wynieśli seniora do drogi i przekazali załodze karetki. Wychłodzony, odwodniony, ale przytom-



Policjanci wspólnie ze strażakami wynieśli wychłodzonego i odwodnionego mężczyznę z lasu i przekazali załodze karetki pogotowia

ny 78-latek trafił pod opiekę lekarzy - przekazuje policja.

- Dziękujemy wszystkim osobom biorącym udział w poszukiwaniach. Jednocześnie przypominamy, że niskie temperatury zwłaszcza w nocy

to zagrożenie dla osób bezdomnych, starszych i samotnie mieszkających. Niebezpieczeństwo to dotyczy także osób będących pod wpływem alkoholu - dodaje asp. Klimek

Natalia Račaitis



Leżącego w lesie 78-latka wypatrzył obsługiwany przez strażaka dron



asp. Joanna Klimek
KPP Biłgoraj

Zwróćmy uwagę na to, czy w naszym sąsiedztwie są osoby w podeszłym wieku, samotne, opuszczone lub nieporadne. Informujmy o każdej zauważonej osobie leżącej lub siedzącej na ziemi, ławkach, przystankach, bądź przebywających w altankach ogrodowych, czy pomieszczeniach - opuszczonych i nieogrzewanych, które mogłyby być narażone na wyzębienie. Zgłoszenia można przekazywać, dzwoniąc pod numer alarmowy 112, również anonimowo. Informację możemy przekazać też za pomocą aplikacji Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa. Nasze zainteresowanie być może przyczyni się do tego, że uratujemy komuś życie. Sami również starajmy się okazać życzliwe serce i wyciągnąć pomocną dłoń do osób, które tej pomocy potrzebują. Nie bądźmy obojętni!

O włos od tragedii w Księżpolu

Wypadek w gminie Księżpol. 57-letni pieszy z poważnymi obrażeniami ciała został przetransportowany do szpitala po tym, jak został potrącony przez kierującą audi. Wstępne ustalenia policjantów wskazują na to, że mężczyzna, mając dwa promile alkoholu, szedł środkiem jezdni. Do zdarzenia doszło w miejscu nieoświetlonym, a pieszy nie miał żadnych elementów odblaskowych.

Do zdarzenia doszło we wtorek, 12 listopada po godzinie 18 tuż przed końcem miejscowości Księżpol.

- Wstępne ustalenia policjantów wskazują na to, że kierująca audi 41-latka z gminy Biszczu, jadąc od strony Księżpola w kierunku Biszczu, potrąciła idącego środkiem jezdni 57-letniego pieszego. Jak ustalili



Tyle zostało z szyby auta, które uderzyło w pijanego pieszego wędrującego bez odblasków środkiem jezdni

wstępnie policjanci, mężczyzna nie miał żadnych elementów odblaskowych, a do zdarzenia doszło poza terenem zabudowanym, w miejscu nieoświetlonym. Pieszy z poważnymi obrażeniami ciała został przetransportowany do szpitala. Jak ustalili policjanci, mężczyzna mieszkaniec gminy Księżpol był

nietrzeźwy. Miał w organizmie dwa promile alkoholu. Kierująca audi był trzeźwa. Obecnie ustalamy dokładne okoliczności wypadku - informuje asp. Joanna Klimek z KPP w Biłgoraju.

Policja apeluje o przestrzeganie przepisów.

- Przypominamy, że obecna pogoda nie sprzyja dobrym

warunkom na drodze, źle wpływa również na nasze samopoczucie. Deszcz i ochłodzenie spowodowały, że na drogach panują trudne warunki, jeździe są mokre i śliskie. Apelujemy do kierowców o ostrożną jazdę i dostosowanie prędkości do warunków na drodze. Pamiętajmy, że śliska nawierzchnia sprawia, że wydłuża się znacznie droga hamowania. Gwałtowne manewry na mokrej nawierzchni mogą przyczynić się do utraty panowania nad pojazdem, a w konsekwencji do kolizji i wypadków. Apelujemy zatem do kierowców o zdjęcie nogi z gazu i rozsądek za kierownicą. Pamiętajmy również o odblaskach. W okresie jesienno-zimowym zmieniają się warunki atmosferyczne, dzień staje się coraz krótszy, co wpływa na złą widoczność na drodze. W warunkach niedostatecznej widoczności kierujący później niż zwykle zauważa pieszego, w szczególności ubranego w ciemną odzież - tłumaczy aspirant Joanna Klimek.

Natalia Račaitis

Policjant w czasie wolnym od służby zatrzymał nietrzeźwego kierowcę

Policjantem jest się cały czas, a nie tylko podczas pełnionej służby. Przykładem jest mundurowy z Komendy Powiatowej Policji w Biłgoraju, który w czasie wolnym od służby zauważył nietrzeźwego kierowcę. Jak się okazało, 40-latek miał dwa promile alkoholu w organizmie. Teraz dzięki czujności policjanta amator jazdy na „podwójnym gazie” stanie przed sądem.

Policjant z Ognia Patrolowo - Interwencyjnego biłgorajskiej komendy w miniony długi weekend, będąc w czasie wolnym od służby, zauważył na ulicy Knappa w Biłgoraju mężczyznę kierującego renault.

- Sposób jazdy kierowcy wzbudził podejrzenia policjanta, że może być nietrzeźwy. Natychmiast poinformował o tym fakcie oficera dyżurnego, który

na miejsce skierował patrol policji. Jednocześnie policjant jechał za nim, szukając sposobu, by bezpiecznie uniemożliwić jazdę kierującemu. Już po kilku minutach policjanci zatrzymali kierowcę renault na ulicy Poprzecznej. Jak ustalili, za kierownicą siedział 40-letni mieszkaniec Biłgoraja. Mundurowi sprawdzili stan trzeźwości mężczyzny. Badanie wykazało, że miał on w organizmie dwa promile alkoholu. Policjanci zatrzymali należące do niego prawo jazdy oraz sporządzili dokumentację, która zostanie przekazana do sądu - relacjonuje asp. Joanna Klimek.

Pijanego kierowcę wkrótce czekają surowe konsekwencje karne. Za kierowanie w stanie nietrzeźwości grozi mu nawet do trzech lat pozbawienia wolności i wysoka grzywna.

Natalia Račaitis

BIL

 NA SYGNALE

TYM ZAJMOWAŁY SIĘ SŁUŻBY W MINIONYM TYGODNIU

Tragiczny pożar w gminie Biłgoraj. Zginął mężczyzna



Zgłoszenie o pożarze wpłynęło w sobotę, 16 listopada około godziny 22

Nie żyje 70-letni mężczyzna, którego strażacy wynieśli z płonącego domu. Ogień w jednorodzinny domu wybuchł w sobotę przed godziną 22.

W nocy z soboty na niedzielę w miejscowości Bukowa (gmina Biłgoraj) doszło do tragicznego pożaru, w którym zginął mężczyzna.

PSP w Biłgoraju potwierdza, że pożar objął parter i poddasze budynku. Akcja gaśnicza trwała blisko cztery godziny.

Z płonącego budynku strażacy wynieśli niedającego oznak życia 70-letniego mężczyznę. Pomimo podjętej reanimacji, nie udało się przywrócić jego funkcji życiowych. Okoliczności zdarzenia wyjaśnia teraz policja. Decyzją

prokuratora ciało 70-latka zostało zabezpieczone do sekcji zwłok.

Z ogniem walczyło 44 strażaków. Spaleniu uległo około 60 procent parteru i 80 procent więzby dachowej. Na miejscu interweniowały: JRG Biłgoraj (x3), OSP KSRG Sól, OSP KSRG Smółsko, OSP Bukowa i OSP Korytków Duży.

Natalia Račaitis



Z ogniem przez cztery godziny walczyło 44 strażaków

Strażacy i ratownicy medyczni oddali hołd zmarłemu ratownikowi

W czwartek, 14 listopada ratownicy medyczni powiatu biłgorajskiego wraz ze strażakami Państwowej Straży Pożarnej w Biłgoraju oddali cześć pamięci ratownika medycznego z Kielc – Piotra Mierneckiego, który zginął tragicznie w wypadku drogowym w Jedlińsku.

W czwartek, 14 listopada w samo południe jednostki Państwowej i Ochotniczej Straży Pożarnej w całym kraju włączyły sygnały świetlny-dźwiękowe, oddając hołd koledze. W ten gest włączyły się również służby z Biłgoraja.

- Niech ten gest będzie sym-



W czwartek, 14 listopada jednostki Państwowej i Ochotniczej Straży Pożarnej w całym kraju włączyły sygnały świetlny-dźwiękowe, oddając hołd zmarłemu koledze. Do akcji włączyli się również biłgorajscy ratownicy i strażacy

bolem jedności wszystkich formacji oraz wdzięczności tym, którzy ryzykują własne życie, zdrowie i bezpieczeństwo dla dobra drugiego człowieka - przekazuje PSP w Biłgoraju.

Piotr Miernecki był pracownikiem Pogotowia Ratunkowego w Białobrzegach oraz zastępcą szefa skupiającej wolontariuszy Grupy Ratownictwa Polskiego Czerwonego

Krzyża Kielce. Był też pielęgniarzem i instruktorem. Zajmował się m.in. szkoleniem ratowników i sam uratował setki ludzkich istnień. 13 listopada zginął w wypadku w Jedlińsku pod Radomiem. Był w zespole karetki pogotowia, która jadąc na sygnale, zderzyła się z samochodem osobowym.

Natalia Račaitis

Strażacy z Biłgoraja postawieni na nogi. Sąsiedzi wyczuli gaz

We wtorek, 12 listopada dwie jednostki JRG Biłgoraj zostały pilnie wezwane do mieszkania w bloku przy ulicy Piaskowej w Biłgoraju. - Mieszkańcy powiadomili nas, że wewnątrz jest wyczuwalny gaz - przekazała PSP Biłgoraj.

- Na miejsce dotarły dwa zastępy JRG Biłgoraj. Po pomiarach, które przeprowadziliśmy na miejscu, nie zostało jednak wykryte stężenie wybuchowe. Najprawdopodobniej przy wymianie butli gaz był faktycznie wyczuwalny, ale stężenie na szczęście było niewielkie. W takich sytuacjach nie można

jednak lekceważyć zagrożenia i lepiej zachować wszelkie środki ostrożności - tłumaczą biłgorajscy strażacy.

Strażacy przypominają, że jeśli pocujemy zapach gazu w domu, o ile to możliwe, należy zamknąć kurek gazowy i zawór gazu w mieszkaniu.

- Zawiadom pogotowie gazowe (992) oraz administratora budynku, jeśli mieszkasz w bloku. Szeroko otwórz okna. Pod żadnym pozorem nie można włączać lub wyłączać światła ani żadnych urządzeń elektrycznych. Gdy czujemy w pobliżu urządzeń gazowych dziwny zapach, możemy też prosić o pomoc Straż Pożarną - informują strażacy.

Natalia Račaitis

Potrącenie w Biłgoraju. I to na przejściu dla pieszych

Kiepsko zaczął się miniony weekend w powiecie biłgorajskim. Na skrzyżowaniu ulic Długiej i Kowalskiego w Biłgoraju, doszło do potrącenia 15-letniego chłopca.

Do zdarzenia drogowego doszło w piątkowe popołudnie, 15 listopada.

Według wstępnych ustaleń pracujących na miejscu funkcjonariuszy 81-letni kierowca fiata potrącił 15-letniego chłopca, który przechodził przez przejście dla pieszych.

Nastolatek na szczęście nie odniósł obrażeń. Zdarzenie zostało zakwalifikowane jako kolizja.

Kierowca był trzeźwy, został ukarany mandatem.

Natalia Račaitis

25 lat Fundacji Fundusz Lokalny Ziemi Biłgorajskiej

„Jesteśmy po to, żeby widzieć społeczne i szukać rozwiązań”



Irena Gadaj (w środku) przez wiele lat była prezesem FFLZB. 1 sierpnia stery przejęła Gabriela Figura (z lewej)

- Jest to ćwierćwiecze, 25 lat, bardzo dobrych lat dla fundacji, która przez ten czas stała się stabilną, znaczącą organizacją i która przekazała na rzecz lokalnej społeczności ponad 7 milionów złotych w postaci stypendiów czy grantów. To spotkanie jest też ważne dla mnie - od 1 sierpnia pełnię funkcję prezesa fundacji Fundusz Lokalny Ziemi Biłgorajskiej i mam poczucie, że w Fundacji rozpoczynamy nowy rozdział - mówi Gabriela Figura, prezes Fundacji Fundusz Lokalny Ziemi Biłgorajskiej, która świętuje jubileusz 25-lecia swojego istnienia.

■ Dziś wyjątkowe święto i wyjątkowa okazja. Uroczystość z okazji 25-lecia Fundacji będzie wyjątkowa, inna niż poprzednie?

Od samego początku, czyli od 25 lat tradycją Fundacji Fundusz Lokalny Ziemi Biłgorajskiej jest organizowanie takiej uroczystości. Na początku był to bal, później spotkanie przyjęło formę uroczystej kolacji z występami artystycznymi. Teraz znów wracamy do formuły balu, podczas którego chcemy podziękować wszystkim tym, którzy wspierają Fundację, którzy są naszymi przyjaciółmi, z którymi razem realizujemy

inicjatywy i budujemy silne społeczeństwo obywatelskie. Mam poczucie, że tegoroczny wieczór darczyńcy, który nazwalismy jubileuszowym, jest wyjątkowy z dwóch powodów. Po pierwsze jest to ćwierćwiecze, 25 lat bardzo dobrych lat dla fundacji, która przez ten czas stała się stabilną, znaczącą organizacją, która przekazała na rzecz lokalnej społeczności ponad 7 milionów złotych w postaci stypendiów czy grantów. To spotkanie jest ważne też dla mnie - od 1 sierpnia pełnię funkcję prezesa fundacji Fundusz Lokalny Ziemi Biłgorajskiej i mam poczucie, że w Fundacji rozpoczynamy nowy rozdział. Oczywiście z wielkim szacunkiem i uznaniem do tego, co już zrobiono w naszej organizacji. Cieszę się, że Irena Gadaj, która tworzyła fundację, przez 25 lat zarządzała nią jako prezes, nadal nas wspiera jako członkini Rady.

■ Długa jest lista gości zaproszonych na tegoroczny bal?

Po raz pierwszy, od kiedy jestem w fundacji, a 10 lat byłem w Zarządzie, mamy aż tak dużą liczbę osób, które uczestniczą w jubileuszowym Wieczorze Darczyńcy. Jest to 160 osób, z którymi chcemy świętować urodziny Fundacji, celebrować 25 lat wspólnych lat, ale też bawić się i po prostu spędzić dobrze wspólnie czas. Spotkamy się w gronie osób z Rady Fundacji, Zarzą-

du i naszych darczyńców, partnerów, przyjaciół. Jest to bardzo długa lista firm, osób prywatnych, instytucji, które przez cały rok nam pomagają i wspierają to, co robimy. To między innymi firmy Model Opakowania, Ambra, Polskie Jagody czy Mostostal, ale też wiele instytucji i osób prywatnych. Każde przyjęte zaproszenie to dla nas powód do radości i symboliczny gest solidaryzowania się z Fundacją. Ten wieczór jest też wyjątkowy, bo gościć na nim będzie wiele osób po raz pierwszy, jak chociażby Piotr Duda – dyrektor Festiwalu Stolica Języka Polskiego w Szczepieszynie. Z tym nowymi partnerami, osobami zainteresowanymi tym, co robimy, mamy nadzieję na wspólne działania.

■ Wasza współpraca z darczyńcami jest stała, w jakiś sposób uregulowana? Czy są to raczej spontaniczne akcje, że ktoś wpłaca jakieś pieniądze?

Jest bardzo różnie. Na przykład z firmą Model Opakowania jesteśmy partnerem od kilkunastu lat i jest to jeden rodzaj stałej współpracy - wspólnie realizujemy konkurs „Wymodeluj Swoje Marzenia”, Model Opakowania jest też naszym corocznym fundatorem stypendiów. Współpracujemy też chociażby z firmą Polskiej Jagody, a prezeska tej firmy Dominika Kozarzewska jest w naszej Radzie. Polskie Jagody są naszym



„Wieczór Darczyńcy” ma długą tradycję. Na początku był to bal, później uroczysta kolacja z występami artystycznymi. - Teraz znów wracamy do formuły balu, podczas którego chcemy podziękować wszystkim tym, którzy wspierają Fundację - mówi prezes Fundacji, Gabriela Figura

Przez 25 lat funkcjonowania Fundacji było wielu darczyńców, fundatorów - to bardzo długa lista

partnerem w różnych naszych programach, a Dominika Kozarzewska wraz z mężem Maciejem są też fundatorami stypendiów. Takich osób i firm jest wiele - co roku przy organizacji Wieczoru Darczyńcy wspiera nas firma Ambra - także fundator stypendiów. Ciągłe dołączają do nas nowe osoby - to jest wyraz uznania dla tego, co robimy - to wielka satysfakcja.

■ Na gali w Biłgorajskim Centrum Kultury prezes Irena Gadaj nie ukrywała, że w waszej działalności o pieniądze i ich pozyskiwanie głównie chodzi. I są to spore kwoty. Jak chociażby 25 tysięcy dolarów od firmy z Krasnobrodu, o których wspomniała prezes Gadaj.

Oczywiście, żeby realizować nasze działania: konkursy grantowe, stypendialne, czy żeby wspierać wolontariuszy, potrzebne są fundusze. Nie jest to jednak cel sam w sobie - najważniejsze jest jak najbardziej efektywne wykorzystanie tych środków, by w rezultacie zadziało się jak najlepiej dobrego. Po to jesteśmy, żeby widzieć potrzeby



W tym roku lista gości opiewała na 160 osób



Wśród gości na uroczystej gali obecna była poseł na Sejm RP, Małgorzata Gromadzka



W ramach imprezy odbywa się również licytacja przedmiotów ofiarowanych Fundacji przez darczyńców

znieć potrzeby zań”



Tegoroczny Wieczer Darczyńcy odbył się w sobotę, 16 listopada w Glinach. Wzięło w nim udział blisko 160 osób związanych z Fundacją

społeczne i szukać rozwiązań. W naszej historii zdarzają się też absolutnie wyjątkowe momenty, kiedy na przykład dostaliśmy darowiznę w wysokości 10 tysięcy złotych od darczyńcy, który chciał zostać anonimowy, a jak napisał nam w liście – to były pieniądze, które zbierał na ślub syna, który niestety zmarł. Ten człowiek poczuł, że chce przekazać je na jakiś cel charytatywny – to, że wybrał naszą Fundację, to dla nas powód do radości, wyraz uznania, ale też wielkiej odpowiedzialności przy dysponowaniu tymi środkami. Przez 25 lat funkcjonowania Fundacji było wielu darczyńców, fundatorów – to bardzo długa lista. Chcę podkreślić, że jesteśmy wdzięczni za każdą formę wsparcia i nie chodzi to tylko o finanse – czasami obecność, pomoc w jakichś działaniach jest równie ważna i dla nas cenna.

Pośredniczcie też w przekazywaniu mniejszym organizacjom pieniędzy, które sami najpierw pozyskujecie z różnych projektów. Jak ten „proceder” wygląda? Tak - realizujemy dwa konkursy grantowe: na powiat biłgorajski i gminę Zwieryniec to Działal Lokalnie Akademii Rozwoju Filantropii finansowanego przez Polsko-Amerykańską Fundację Wolności i na województwa lubelskie Aktywne Lubelskie Lokalnie z programu NOWE-FIO Narodowego Instytutu Wolności i Centrum Rozwoju

Najważniejsze jest jak najbardziej efektywne wykorzystanie powierzonych środków, tak, by w rezultacie zadziało się jak najwięcej dobrego

Społeczeństwa Obywatelskiego, który realizujemy w partnerstwie ze Stowarzyszeniem Czajnia, Centrum Wolontariatu i Forum Lubelskich Organizacji Pozarządowych. Są to granty dla NGO-sów i grup nieformalnych. Ich wysokość wynosi do 6 tysięcy złotych, które przeznaczone są na inicjatywy społeczne.

Jesteście największą fundacją na Ziemi Biłgorajskiej i „opiekujecie się” ogromną ilością mniejszych organizacji. Większość zbiorów 1,5 proc. podatku przechodzi przez Wasze ręce?

Jesteśmy organizacją pożytku publicznego, co oznacza, że możemy zbierać odpisy z półtora procenta. To jest też jedna ze ścieżek naszego wsparcia dla NGO-sów i grup nieformalnych. Mamy możliwość utworzenia funduszu wydzielonego, w ramach którego te organizacje - po podpisaniu umowy, regulaminu, wyłonieniu komisji - mogą za naszym pośrednictwem zbierać środki na rzecz swojej działalności z półtora procenta podatku. My jesteśmy dla nich mostem – tworzymy z nimi fundusze wydzielone – takich prowadzimy już około trzydziestu.

Jeżeli ktoś chce zacząć działać społecznie, ma

pomysł i chęci, by robić coś dobrego, ale nie wie, jak zacząć, to Wasza Fundacja, to dobry adres, by przyjść z pomysłem?

Oczywiście! Jeżeli jest ktoś, kto ma taką chęć, iskrę, chciałby coś zrobić na rzecz innych, to Fundacja Fundusz Lokalny Ziemi Biłgorajskiej jest najlepszym adresem. Zapraszamy do nas na spotkanie. Powiemy, co oferujemy, jakie mamy konkursy grantowe i inne formy wsparcia. Mamy też Centrum Rozwoju Wolontariatu, do współtworzenia którego zapraszamy. Zapraszamy do uczestniczenia w różnych akcjach, które organizujemy. Zapraszamy też, żeby po prostu pogadać, spotkać się i podzielić swoimi pomysłami – czasami z takich prostych rozmów powstają wielkie rzeczy.

Czego Wam życzyć na kolejne 25 lat?

Proszę życzyć nam, żeby wokół nas byli ludzie, którzy chcą działać, robić coś dla innych – to z mojego punktu widzenia jest najważniejsze. Jestem też zwolenniczką teorii kropli, która draży skałę, czyli nawet małe działania, małe gesty w sumie dają wielkie ważne efekty.

Dziękuję za rozmowę.

Natalia Raćaitis

W Starym Bidaczowie śpiewali na patriotyczną nutę. Kto najpiękniej?



Jesienna Biesiada przyciągnęła mieszkańców całej gminy

11 listopada w remizie OSP w Starym Bidaczowie (gm. Biłgoraj) odbyła się XXVII Jesienna Biesiada Kulturalna. Impreza ta to m.in. konkurs „Na patriotyczną nutę”. Na scenie zaprezentowało się 13 zespołów z całej gminy.

Tradycyjnie, jak co roku 11 listopada, odbyła się Jesienna Biesiada Kulturalna. To już 27. edycja tego wydarzenia. Spotkanie upamiętniło odzyskanie niepodległości przez Polskę, ale było też okazją do wymiany poglądów, doświadczeń. Dodatkowo łączy patriotyzm z lokalną kulturą i tradycją.

W tym roku społeczność gminy Biłgoraj gościła w remizie Ochotniczej Straży Pożarnej w Starym Bidaczowie.

Gości powitał wójt Dariusz Świerczyński, a młodzież z miejscowej Szkoły Podstawowej przedstawiła piękną akademię patriotyczną.

Nieodłącznym elementem Biesiady jest konkurs „Na Patriotyczną Nutę” im. Ireny Potockiej, w którym wzięło udział 13 zespołów działających na terenie gminy Biłgoraj. Każdy zespół wykonał dwa utwory - jeden patriotyczny, a drugi ludowy.

Pierwsze miejsce zajął Męski Zespół Śpiewaczy z Bukowej, drugie Chór z Korytkowa Dużego, trzecie Zespół Śpiewaczy „Lawenda” ze Smółska. Nagrodę specjalną wyśpiewała Kapeła Ludowa „Krażałka”.

Na scenie wystąpiły zespoły „Orły” oraz 4Heaven.

Natalia Raćaitis



Pierwsze miejsce wyśpiewał Męski Zespół Śpiewaczy z Bukowej utworami „Kochajcie dziewczyny” i „Deszcz jesienny deszcz”



Młodzież ze Szkoły Podstawowej w Bidaczowie Starym przedstawiła piękną akademię patriotyczną



Była to już 27. edycja tego wydarzenia



W konkursie „Na Patriotyczną Nutę” im. Ireny Potockiej udział wzięło 13 zespołów działających na terenie gminy Biłgoraj

Obchody 11 listopada na Ziemi Biłgorajskiej



Uroczystości w gminie Księżpol trwały dwa dni. 10 listopada w Majdanie Starym odbyła się msza święta w intencji Ojczyzny oraz Wieczornica Patriotyczna, na którą składały się program słowno-muzyczny w wykonaniu uczniów SP im. Zofii Krawieckiej w Majdanie Starym, koncert gminnych zespołów i chórów oraz spotkanie mieszkańców w Wiejskim Domu Kultury. 11 listopada świętowano w Księżpolu. W kościele parafialnym odbyła się akademicka w wykonaniu uczniów SP im. Jana Pawła II w Księżpolu oraz występ podopiecznych GOK w Księżpolu. Następnie odprawiono mszę świętą w intencji Ojczyzny. Na koniec przemarsz na cmentarz parafialny i złożenie wieńców pod Kopcem Żołnierskim



11 listopada mieszkańcy gminy Terespol zgromadzili się w kościele pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Terespolu-Zaorendzie, aby uczestniczyć we mszy św. odprawionej w intencji Ojczyzny. Nabożeństwo poprzedzone było montażem słowno-muzycznym w wykonaniu uczniów z Zespołu Szkół Samorządowych im. Jana Pawła II w Terespolu-Zaorendzie. Następnie zgromadzeni przeszli przed budynek Urzędu Gminy Terespol i zostawili wieńce przy pomniku upamiętniającym ofiary II wojny światowej. Po południu mieszkańcy tłumnie przeszli w Marszu Niepodległości na Wzgórze Polak

Sprawdziliśmy, jak 106. rocznicę odzyskania przez Polskę Niepodległości świętowały wszystkie gminy Ziemi Biłgorajskiej. Tego dnia wszyscy, bez wyjątku, stanęli do hymnu. Były msze święte, uroczyste apele, montaż słowno-muzyczny. Jedni świętowali dwa dni, inni nieco skromniej. Gmina Terespol zaprosiła na Marsz Niepodległości, w Łukowej odsłonięto pamiątkową tablicę, w Tarnogrodzie odbyło się spotkanie autorskie, a w Biłgoraju miała miejsce Gawęda o Niepodległej. Przez Turobin przejechał Marszałek Piłsudski. Na wysokości stanęły dzieci i młodzież, bo to głównie one tego dnia zajęły się częścią artystyczną. Zobaczcie, co 11 listopada działo się w naszej Małej Ojczyźnie.

Natalia Raćaitis



11 listopada mieszkańcy Aleksandrowa zebrali się, aby wspólnie świętować 106. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości w kościele parafialnym w Aleksandrowie. Przed mszą świętą odbyła się część artystyczna w wykonaniu dzieci ze Szkoły Podstawowej w Aleksandrowie oraz lokalnego Ludowego Zespołu Śpiewaczego „Aleksandrowiaci”. Młodzi artyści zaprezentowali wzruszający program, nawiązujący do tradycji i historii Polski. Ksiądz proboszcz w swojej homilii mówił o patriotyzmie, miłości i szacunku do Małej Ojczyzny, podkreślając wartość wspólnoty i pamięci historycznej. Cała społeczność mogła cieszyć się wspólnym świętowaniem tego ważnego dla wszystkich dnia, przypominając sobie o wartości niepodległości i solidarności



Narodowe święto w Tarnogrodzie jak zwykle zachwyciło pięknym i tradycyjnym korowodem. W tym roku wydarzeniu towarzyszyła promocja książki autorstwa Tomasza Brytana „Powstanie Styczniowe w Okręgu Tarnogrodzkim” i spotkanie z autorem



Uroczystości w Turobinie trwały dwa dni. 10 listopada odbył się koncert Kapeli Turobińskiej „Quo vadis Polsko!”.

11 listopada świętowanie zaczęło się od uroczystej mszy świętej w intencji Ojczyzny. Następnie odbyła się żywa lekcja historii „Marszałek Józef Piłsudski w Turobinie”, czyli przejazd Marszałka Józefa Piłsudskiego razem z Ignacym Paderewskim w asyście żołnierzy przez Turobin. Nie zabrakło też części artystycznej, w tym roku w wykonaniu dzieci z SP w Czernięcinie i koncertu orkiestry dętej



Obchody Święta Niepodległości w Goraju trwały dwa dni. 11 listopada liczną publiczność przyciągnęła część artystyczna zorganizowana w GOK w Goraju. Na scenie zaprezentowały się dziewczęta z zespołu wokalnego GOK, które zaśpiewały utwory patriotyczne samodzielnie oraz wraz z publicznością. Po wspólnym śpiewaniu odbył się koncert Jana Kondraka - barda, współzałożyciela Lubelskiej Federacji Bardów, cenionego autora i kompozytora. - Sala widowiskowa GOK Goraj rozbrzmiewała od pięknych utworów i pięknych głosów - przekazują organizatorzy



W Potoku Górnym uroczystości rozpoczęły się od mszy św. w intencji Ojczyzny z udziałem mieszkańców, władz samorządowych pocztów sztandarowych, uczniów szkół podstawowych i jednostek OSP z terenu gminy. Uroczystość uświetniła Gminna Orkiestra Dęta, a uczniowie i nauczyciele ze Szkoły Podstawowej im. KEN w Szyszkowie przygotowali część artystyczną. KGW Potok Górny przygotowało zaś pyszny poczęstunek dla wszystkich uczestników



W Biszczu nie ma świętowania bez biszczańskiego Szwadronu Kawalerii im. 3 Pułku Ułanów Śląskich. Również w tym roku uświetnili gminne uroczystości, na które składały się: przemarsz delegacji do kościoła parafialnego, msza św., złożenie wieńców pod Pomnikiem Poległych Legionistów i występy artystyczne w wykonaniu zespołów z terenu gminy Biszczu



W Obszy w 106. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości przedstawiciele władz samorządowych, delegacje szkół i organizacji kombatanckich oraz jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych zebrali się na placu przy Gminnym Ośrodku Kultury w Obszy, skąd wspólnie przeszli do kościoła na uroczystą mszę świętą. Po eucharystii uczestnicy obchodów zostawili wieńce i kwiaty przy pomniku Józefa Piłsudskiego. Nie zabrakło również części artystycznej

rajskiej. Tak świętowały nasze gminy



Zwieńczeniem obchodów 11 listopada w Biłgoraju była „Gawęda o Niepodległej”, która odbyła się w Biłgorajskim Centrum Kultury. Wydarzeniu towarzyszyła premiera filmu „Gente Ruthenus, natione Polonus. Rzecz o Janie Andruszewskim ze Smolina”. Fabularyzowany dokument w reżyserii Alicji Jachiewicz-Szmidt przybliży sylwetkę Jana Andruszewskiego, Rusina z pochodzenia, który stał się ważną postacią w kontekście zarówno kulturowym, jak i narodowym. Film ma na celu nie tylko opowiedzenie historii jednostki, ale również przywołanie wspólnych korzeni kulturowych Polaków i Ukraińców. W rolę głównego bohatera wcielił się Stefan Szmidt. Wydarzeniu towarzyszyła prezentacja książki Janusza Jarosławskiego „Szable Marszałka Józefa Piłsudskiego”. Uroczystość swoim udziałem uświetniła biłgorajska Grupa Rekonstrukcji Historycznej Powstanie Styczniowe 1863 w pięknych strojach minionej epoki



We Frampolu uroczystości rozpoczęto podniesieniem flagi państwowej na Rynku miasta. Złożono wieńce przed Pomnikiem Odzyskania Niepodległości oraz została odprawiona msza święta w intencji ojczyzny, podczas której oprawę muzyczną wykonał Chór Parafii pw. Św. Jana Nepomucena i MGOK we Frampolu. W obchodach udział wzięli przedstawiciele władz samorządowych na czele z burmistrzem Frampola, poczty sztandarowe szkół i jednostek OSP gminy Frampol. Po mszy w sali widowiskowej MGOK Frampol odbyła się część artystyczna, w której udział wzięli: solistki Studia Piosenki (Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Woli Radzieckiej), grupy taneczne TWIST, Chórek „Na Ludową Nutę”. Zaśpiewała dla Państwa pani Agnieszka Farion. Gościnnie na frampolskiej scenie wystąpił Zespół Wokalny „Krajka” z Biłgoraja!



W świąteczny wieczór biłgorajskie Stowarzyszenie Kolekcjonerów Broni „Victoria” we współpracy z Centrum Polskim im. Ignacego Jana Paderewskiego w Brukseli zorganizowało wydarzenie pod nazwą „Śpiewamy dla Niepodległej”. Obchody rozpoczęły się od mszy świętej w kościele św. Jerzego w Biłgoraju. Następnie uczestnicy przeszli na Plac Wolności, gdzie rozbrzmiały patriotyczne pieśni, chociaż nie zabrakło politycznych akcentów, jak przemówienie wójta Aleksandra, Andrzeja Borowca



Obchody 11 listopada w Łukowej rozpoczęła patriotyczna część artystyczna w wykonaniu uczniów SP w Łukowej i Chóru „Harmonia” z GOK oraz msza św. w intencji Ojczyzny. Bardzo ważnym elementem tegorocznych uroczystości było odsłonięcie tablicy w kościele parafialnym poświęconej Józefowi Dyrce - ur. w 1898 r. w Łukowej harcerzowi i legionście poległemu w obronie Ojczyzny w 1918 r. pod Lwowem. Podczas uroczystości miało miejsce również podsumowanie wydarzeń kulturalnych organizowanych przez GOK z okazji 630. Rocznicy Lokacji Wsi Łukowa, czyli wręczenie nagród uczestnikom konkursu historycznego oraz konkursu literackiego i plastycznego



Obchody w Józefowie były mocno tradycyjne: najpierw msza święta w intencji ojczyzny (Parafia Niepokalanego Poczęcia NMP w Józefowie), złożenie wieńców pod pomnikiem „Ku czci bohaterów walk 1863, 1939-1944” i na koniec akademicka okolicznościowa z udziałem najmłodszych mieszkańców



W Biłgoraju odbył się tradycyjny już bieg Niepodległości. W tym roku w Parku Nowakowskiego



Miasto Biłgoraj świętowanie rozpoczęło od uroczystej mszy świętej i części oficjalnej przy pomniku marszałka Piłsudskiego na skwerku przy ul. 3 Maja

Książka o tym, jak walczano w Tarnogrodzie



Młodzież podczas części artystycznej z okazji Obchodów Narodowego Dnia Niepodległości



OSP Tarnobrzeg podczas Mszy Świętej w intencji Ojczyzny

TARNOBRZEG: 11 listopada Tarnobrzeg obchodził 106. rocznicę odzyskania niepodległości. Tego dnia miała miejsce również premiera książki Tomasz Brytana „Powstanie Styczniowe w okręgu tarnobrzeżskim”.

Jest to druga książka przybliżająca historyczne wydarzenia Tarnobrzegu. Pierwsza poruszała tematyczny okres poprzedzający Powstanie Styczniowe. Tomasz Brytan w swojej publikacji stara się odtworzyć te ważne dzieje z relacji świadków, korzystając ze źródeł historycznych oraz lokalnych tradycji, które przetrwały do czasów współczesnych.

Inicjatorem książek dokumentujących historyczne wydarzenia i Tarnobrzegu i Polski jest historyk

Anna Kuziak. Jak się dowiedzieliśmy, nie tylko w planach, ale na kolejnym etapie działania jest nowa publikacja.

- Jesteśmy już po rozmowach z autorką, teraz będziemy pozyskiwać środki, bo to wszystko wymaga nakładów finansowych. Jestem też bibliotekarzem i uważam, że to, co jest wydrukowane, jest ponadczasowe. Mam taką misję, żeby powstały kolejne pozycje o historycznych wydarzeniach opracowane na faktach i rzetelnych źródłach, żeby to wszystko zostało utrwalone i żeby uczniowie oraz czytelnicy mieli do tego swobodny dostęp - wyjaśnia Anna Kuziak.

Książka Tomasza Brytana „Powstanie Styczniowe w Okręgu Tarnobrzeżskim” trafiła w ręce uczestników uroczystości bezpłatnie. Liczne egzemplarze



Tomasz Brytan podczas podpisywania książki

wzbogaciła dedykacja nakreślona piórem autora. Ta ważna publikacja zasili zbiory biblioteki, aby każdy miał możliwość osobiście

odkryć historię Tarnobrzegu - wydobyta dzięki zaangażowaniu wielu osób z mgły na światło.

Anna Komada



Tomasz Brytan, autor książki: „Powstanie Styczniowe w Okręgu Tarnobrzeżskim” od wielu lat angażuje się w działania upamiętniające ludzi, miejsca, wydarzenia, związane z Ziemią Biłgorajską i okolicami



Książka Tomasza Brytana cieszyła się sporym zainteresowaniem także wśród młodzieży



Tomasz Legięć, zastępca burmistrza Tarnobrzegu i Renata Ćwik, dyrektor Tarnobrzeżskiego Ośrodka Kultury



Anna Kuziak, historyk, inicjatorka odtwarzania elementów historii Tarnobrzegu na kartach książek

Perełka wśród sosen Puszczy Solskiej



Rozwinięty kult św. Stanisława BM sięga tu r. 1648, tzn. czasów, kiedy zgodnie z dawnymi przekazami miał się w Górecku ukazać ten święty

W niepozornej wiosce ukrytej w sercu potężnego kompleksu leśnego pod pompatyczną nazwą Puszcza Sol ska znajduje się perełka architektury sakralnej. To Sanktuarium pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Górecku Kościelnym (gm. Józefów). Historię tego miejsca opowiada Michał Kańkowski z Biłgorajskiego Towarzystwa Regionalnego.

Górecko Kościelne zostało lokowane w 1582 r. Na początku miejscowość nazywała się Huta lub Wola. W roku 1593 miejscowość została włączona w skład Ordynacji Zamojskiej. W 1648 r. miało tutaj miejsce objawienie św. Stanisława, który uratował wioskę przed spaleniem przez Kozaków oblegających Zamość. Po objawieniach wybudowano tutaj trzy kaplice: jedną w miejscu objawienia, drugą nad rzeką Szum, a trzecią w miejscu późniejszego kościoła. 20 lat po objawieniach wybudowano kościół, jednakże został on zniszczony przez Szwedów na początku XVIII wieku. W 1768 r. wybudowano obecną drewnianą świątynię. Jest to kościół parafialny pw. św. Stanisława Biskupa - świątynia zbudowana z drzewa modrzewiowego. Jednolite rokokowe wyposażenie zostało wykonane w latach 1769-1779 przez snycerzy Jana i Jakuba Mauchetów. W latach 1897-1898 kościół przedłużono o osiem metrów.

W ołtarzu głównym znajduje się obraz św. Stanisława (z 1777 r.) i Serca Pana Jezusa (nad nim symbol franciszkański - skrzyżowane dłonie). Drewnianą ambonę zdobią rzeźby czterech ewangelistów. W zachodniej części świątyni znajduje się skarbczyk, a we wschodniej zakrystia, w której zamieszczono tablicę z historią kościoła. Na wyposażeniu organy 11-głosowe skonstruowane w 1906 r. we Lwowie przez Śliwińskiego. Uwagę zwraca także rokokowa chrzcielnica. Na ścianach tablice upamiętniające żołnierzy września 1939 r. i partyzantów z oddziału AK „Wita”, którzy obronili kościół przed spaleniem w lipcu 1944 r. Obok świątyni murowana dzwonnica (trzy dzwony wykonane w 1906 r. we Lwowie). Całość otacza murowane ogrodzenie z bramką i czterema kapliczkami (XVIII w.). Jeszcze w XIX wieku przy kościele istniała kaplica św. Onufrego.

W 1668 r. Marcin Zamoy-ski sprowadził franciszkanów, a parafia według najnowszych źródeł i odkryć, została erygowana w styczniu 1720 r. Była to pierwsza z trzech parafii, która została założona dzięki funduszom ordynata Tomasza Józefa Zamoyckiego (zm. 1725 r.). Po Górecku zostały założone parafie w Puszczy Solskiej pod Biłgorajem (1721 r.) i w Józefowie (1723 r.). W pierwszej połowie XIX wieku istniał przy kościele budynek klasztoru parterowy, browar, gumno, obora, stajnia, spiżarnia. Większość z tych bu-

dynków została wybudowana po 1815 r. Dodatkowo w tej wsi istniał szpital! Klasztor franciszkanów został skasowany w 1886 r., kilkanaście lat po upadku powstania styczniowego. Niedawne badania naukowe rzuciły nowe światło na historię parafii, która niestety jest niedopracowana i wymaga poprawy.

Podczas wojny obronnej Polski w 1939 r. trwały tutaj ciężkie walki między wojskami polskiego Frontu Północnego a oddziałami niemieckimi. W czerwcu 1943 r. wieś została wysiedlona i sprowadzeni zostali tutaj Ukraińcy, jednakże ci - w obawie przed polskimi partyzantami (patrz: powstanie zamojskie) - po kilku dniach opuścili wieś. Rok później, w czerwcu 1944 r., miała miejsce kolejna pacyfikacja Górecka. W czerwcu 1944 r. 1 Brygada Armii Ludowej im. Ziemi Lubelskiej przerwała tu pierścień okrażenia wojsk niemieckich. W lipcu przeprowadzono tu kolejną próbę pacyfikacji, jednak zapobiegli jej polscy partyzanci z AK. W roku 1968 kardynał Karol Wojtyła, a późniejszy św. Jan Paweł II, podarował tutejszej parafii relikwie św. Stanisława. Do ciekawych zabytków wartych zainteresowania należą m.in. kaplica drewniana „pod dębami”, obecna z I poł. XIX wieku, w kaplicy, za obrazem, pień sosny wiązany tradycyjnie z objawieniami Świętego.

Kapliczka drewniana „na wodzie” pw. św. Stanisława postawiona w XX wieku w miejsce starszej, zniszczonej. Utrzyma-



Wnętrze kościoła w Górecku Kościelnym zostało odnowione i wyłożone boazerią w 1927 r.

no w niej oryginalny barokowy wystrój wnętrza. Kapliczkę okalał przykryty okapem pomost znajdujący się bezpośrednio nad wodami Szumu. Pierwsza kaplica w tym miejscu powstała w 1668 r. Warto przypomnieć, kim był św. Stanisław biskup, patron tej parafii. Urodził się między 1035 a 1040 r. w Szczepanowie. Stanisław młodość spędził w gospodarstwie rodziców, w którym głównie zajmowano się hodowlą. W wieku nastoletnim został wysłany do szkoły, aby nauczyć się czytać i pisać. Po 1059 r. Stanisław został kanonikiem kapituły katedralnej w Krakowie przy biskupie Lambertie i przyjął święcenia kapłańskie. Po śmierci biskupa, za zgodą księcia Bolesława Szczodrego, został w 1072 r. wyświęcony na nowego ordynariusza diecezji krakowskiej. Współpracował także z księciem Bolesławem przy budowie nowej katedry wawelskiej. Włączał się w działalność charytatywną na rzecz ubogich, wdów i sierot oraz rekrutację nowych duchownych i przygotowanie ich do kapłaństwa. Relacja Galla Anonima piszącego swą „Kronikę” trzydzieści kilka lat później pozostaje do dziś jedynym ówczesnym źródłem pisany. Według niej w wyniku konfliktu z Bolesławem Szczodrym Stanisław został skazany na obcięcie członków: „za bunt [Bolesław] skazał biskupa na obcięcie członków”. Ani więc biskupa-buntownika nie uniewinniamy, ani króla mszczącego się tak szpetnie nie zalecamy. Pierwsze niepokoje

społeczne w Polsce rozpoczęły się, gdy król wyruszył na Ruś Kijowską, by pomóc odzyskać tron Izjasławowi I. Wyprawa się przedłużała, a majątki rycerskie w kraju zaczęły być przejmowane przez uzurpatorów. Spowodowało to dezercję rycerzy i powrót do Polski, co spotęgowało plotki o klęsce Bolesława. Wkrótce po śmierci Izjasława do Polski wrócił także król Bolesław i zaczął mścić się na rycerzach, którzy go opuścili, a także na ich żonach, które nie dochowały wierności. Według relacji Wincentego Kadłubka Bolesław miał nakazać tortury poprzez przystawianie szczytów do piersi kobiet. Stanisław postanowił zagrozić kłutwą królowi, a według Wincentego z Kielczy rzeczywiście ją nałożył. Gall Anonim twierdził, że Bolesław potraktował to jako zdradę i przestępstwo przeciwko władzy. Sugerował także, że odbył się sąd, który zakończył się skazaniem biskupa na śmierć. Tezę tę należy odrzucić, gdyż władza sądownicza leżała w rękach króla i to on był najwyższym sędzią i wydawał wyroki. Hipoteza o obcięciu członków również jest wątpliwa, gdyż ekspertyza badania czaszki Stanisława potwierdza, że zginął on od uderzeń tępych narzędziem w tył głowy. Kadłubek relacjonuje, że porwanie biskupa miało nastąpić podczas sprawowanej przez niego mszy świętej, a po jego śmierci zwłoki miałyby być maltretowane i wystawione na widok publiczny. Teza ta jednak nie ma potwierdzenia. Stanisław zmarł 11 kwietnia 1079 r.

w krakowskim kościele na Skałce. Według Wojciechowskiego przedmiotem sporu pomiędzy Bolesławem Szczodrym a św. Stanisławem nie były „niewierne żony”, lecz władza w młodym państwie polskim: Stanisław reprezentował frakcję polityczną przeciwną królowi, a przychylną interesom Cesarstwa i być może frakcjom wspierającym Władysława Hermana. Spisek ten został wykryty, a Stanisław na mocy sądu arcybiskupiego został za zdradę króla skazany na obcięcie członków. Kult świętego Stanisława rozpoczął się z chwilą przeniesienia jego relikwii w 1088 r. do katedry krakowskiej jeszcze za życia Władysława Hermana, brata królewskiego. W Polsce od końca XII wieku rozwinął się kult świętego Stanisława, a katedra wawelska, która mieści jego sarkofag, nosi wezwanie jego i św. Wacława Czeskiego. 8 września 1253 r. w bazylice świętego Franciszka w Asyżu Stanisław został kanonizowany przez papieża Innocentego IV. Uroczystość podniesienia relikwii świętego i ogłoszenia jego kanonizacji w Polsce odbyła się 8 maja 1254 r. Tradycyjne wspomnienie św. Stanisława w Kościele katolickim obchodzone jest 11 kwietnia (dzień śmierci), natomiast w polskim Kościele 8 maja i ma rangę uroczystości liturgicznej (podniesienie relikwii w Polsce).

Opr. Michał Kańkowski

Tomasz Zalewa

Areszt za narkotyki. Wystarczyłoby na ok. 400 porcji dilerkich

ZAMOŚĆ: Zatrzymany został 50-letni mieszkaniec Zamościa. Pod kurtką schowany miał foliowy worek z marihuaną.

Policjanci, patrolując ulice miasta we wtorek (12 listopada), na ulicy Gminnej zauważyli mężczyznę, który idąc chodnikiem, spożywał alkohol.

- Widząc to, zatrzymali radiowóz z zamiarem pouczenia mężczyzny, że spożywanie alkoholu w miejscu publicznym jest zabronione. Wtedy mężczyzna zaczął przyspieszać, a po chwili bieć, próbując uniknąć spotkania ze stróżami prawa. Policjanci pobiegli za nim i po chwili zatrzymali uciekiniera. 50-latek z Zamościa był wobec policjantów wulgarny i agresywny. Policjanci po jego zachowaniu wyczuli, że mężczyzna ma coś na „sumieniu”. Nie pomylili się, 50-latek pod kurtką



Podejrzany usłyszał prokuratorski zarzut posiadania znacznych ilości środków odurzających i został tymczasowo aresztowany

schowany miał foliowy worek, a w nim brunatny susz roślinny - informuje podkomisarz Dorota Krukowska-Bubiło z KMP w Zamościu.

50-latek został zatrzymany i doprowadzony do policyjnego aresztu.

Znaleziony przy zatrzymanym susz po zbadaniu okazał się marihuaną. Łącznie policjanci zabezpieczyli narkotyki w ilości, z której można byłoby wykonać około 400 porcji dilerkich.

50-latek usłyszał zarzut posiadania znacznej ilości środków odurzających, za co grozi kara pozbawienia wolności do lat 10. Został aresztowany.

Joanna Niecko

Pijany ojciec wioził dziecko. Matka też była nietrzeźwa

ZAMOŚĆ: Nietrzeźwy 45-latek, kierując toyotą, przewoził nieletnią córkę. Matka, która chciała się nią zaopiekować, również była nietrzeźwa.

- Policjanci zamojskiego ruchu drogowego w jednej z miejscowości gminy Sitno zatrzymali do kontroli drogowej kierującego pojazdem marki Toyota. Kierowcą był 45-letni mieszkaniec gminy Sitno, pasażerką była jego 14-letnia córka. Badanie alkoholem wykazało, że 45-latek

w wydychanym powietrzu miał ponad 0,6 promila - informuje podkomisarz Dorota Krukowska-Bubiło z KMP w Zamościu.

Na miejsce kontroli przybyła powiadomiona o tym matka nieletniej, która, jak się okazało, również była pijana. 42-latka miała w organizmie ponad jeden promil.

Policjanci powiadomili sędziego zamojskiego sądu rodzinnego, który podjął decyzję, że nieletnią zaopiekuje się trzeźwa przyjaciółka rodziny.

Joanna Niecko

„Znane osoby” miały zachęcać do inwestowania. 45-latek wpadł w pułapkę oszustów

ZAMOŚĆ: Mieszkaniec powiatu zamojskiego obejrzał w Internecie reklamę, w której znane osoby zachęcały do inwestowania pieniędzy na pewnej platformie. Za namową rzekomego maklera wpłacił ponad 5000 zł.

- Po niespełna godzinie od obejrzenia reklamy zadzwonił do niego mężczyzna, przedstawiając się jako obsługa klienta platformy. Opowiedział o zasadach inwestowania, pomógł też 45-latkowi założyć portfel na platformie. Następnie 45-latek na maila otrzymał link i za jego pośrednictwem zainstalował wskazany przez rozmówcę program do zdalnej obsługi komputera - opisuje

podkomisarz Dorota Krukowska-Bubiło z KMP w Zamościu.

Z 45-latkami skontaktował się inny mężczyzna - rzekomy doradca inwestycyjny. Dla uwiarygodnienia swojej osoby wysłał zdjęcie licencji maklera, podczas rozmowy opowiadał, na czym polega inwestowanie oraz zapewniał, że wszystko jest legalne.

45-latek uwierzył w słowa „maklera”. Na wskazane przez niego konto wykonał kilka przelewów na łączną kwotę ponad 5 tys. zł. Kiedy „makler” poprosiło o kolejne przelewy, mężczyzna zrozumiał, że został oszukany. W banku złożył reklamację, a 11 listopada przyszedł też do komendy, gdzie złożył w tej sprawie zawiadomienie.

Joanna Niecko

Wyprawa do sklepu zaowocowała... schwytaniem złodzieja

Zamość: Dzielnicy z Zamościa na wolnym złapał poszukiwanego złodzieja.

Karol Kitka - dzielnicowy Komendy Miejskiej Policji w Zamościu pojechał do marketu w Piaskach.

- W pewnym momencie policjant zauważył, jak na trawniku przy sklepie kobieta - pracująca jako służba ochrony marketu, przytrzymuje mężczyznę, który po chwili wyrzyna się i ucieka.

Dzielnicy podbiegł do kobiety i upewnił się, że nic jej się nie stało, a po ustaleniu, że uciekinierem jest sprawca kradzieży - natychmiast ruszył za mężczyznę. Po chwili rabuś został ujęty przez dzielnicowego. O sytuacji powiadomiono oficera dyżurnego miejscowej jednostki policji - informuje podkomisarz Dorota Krukowska-Bubiło z KMP w Zamościu.

Podczas oczekiwania na patrol na parkingu w okolicach

zdarzenia pojawili się policjanci z Wydziału Prewencji Komendy Miejskiej Policji w Zamościu, którzy w tym czasie akurat radiowozem przejeżdżali przez Piaski, wracając z komendy w Lublinie do Zamościa. Pomogli koledze i wspólnie poczekał na przyjazd miejscowych policjantów.

- 46-latek z gminy Horodło ukradł ze sklepu alkohol i artykuły spożywcze. Ponadto po sprawdzeniu w policyjnych systemach informatycznych okazało się, że

46-latek był poszukiwany. Sąd Rejonowy w Hrubieszowie wydał wobec niego nakaz doprowadzenia do zakładu karnego, żeby odbył karę ponad trzech pozbawienia wolności. Mężczyzna trafił do policyjnego aresztu w Lublinie, skąd został doprowadzony do więzienia - dodaje podkomisarz Dorota Krukowska-Bubiło.

46-latek poniesie również odpowiedzialność za kradzież sklepową.

Joanna Niecko

Groził, że wysadzi blok i znęcał się nad matką. Trafił do aresztu

TOMASZÓW LUBELSKI: 28-latek wyrzucał przez okno mieszkania różnego rodzaju przedmioty. Gdy funkcjonariusze chcieli wejść do mieszkania, groził, że odkręci gaz i wysadzi cały budynek.

W sobotę (9 listopada) policja dostała kilka zgłoszeń dotyczących zakłócenia porządku publicznego w jednym z bloków w Tomaszowie Lubelskim.

- Kiedy na miejsce dotarli policjanci, zobaczyli, że drzwi wejściowe do klatki schodowej zostały uszkodzone. Na widok funkcjonariuszy mężczyzna przebywający w mieszkaniu zaczął krzyczeć przez okno i wyrzucać z niego różnego rodzaju

przedmioty, które uszkodziły zaparkowane przy bloku samochody - informuje sierżant sztabowy Aneta Brzykcy z KPP w Tomaszowie Lubelskim. - Przebywający w mieszkaniu 28-latek nie chciał wpuścić do środka policjantów, groził, że odkręci gaz i wysadzi cały budynek oraz że zabije każdego, kto wejdzie do środka. Podjęto próby negocjacji z mężczyzną, jednak nie przyniosły one żadnego efektu. W pewnym momencie zagroził, że wyskoczy z okna, jeśli będą w dalszym ciągu podejmowane próby wejścia do mieszkania.

Pogotowie gazowe, które dotarło na miejsce, odcięło dopływ gazu. Natomiast załoga PSP umieściła pod oknem mieszkania skokochron. Policjanci siłowo weszli do mieszkania. Po wy-

ważeniu drzwi okazało się, że są one zabarykadowane meblami, drzwiami wewnętrznymi, płytami i innymi przedmiotami.

Policjanci zatrzymali mężczyznę i osadzili w policyjnej celi. Okazało się, że 28-latek znęcał się, także nad swoją matką.

Mężczyzna usłyszał jedenaście zarzutów, m.in. za znęcanie, uszkodzenie drzwi, trzech samochodów oraz stosowanie gróźb pozbawienia życia w celu zmuszenia funkcjonariuszy do zaniechania prawnych czynności służbowych w związku z podjętą interwencją.

Sąd zdecydował o tymczasowym aresztowaniu 28-latka na okres 3 miesięcy.

Joanna Niecko

Rowerzysta przejeżdżał przez przejście dla pieszych. Potracił go samochód

ZAMOŚĆ: 59-letni kierowca potracił przejeżdżającego przez przejście dla pieszych rowerzystę, który trafił do szpitala.

Do potrącenia rowerzysty doszło 13 listopada na w drodze krajowej numer 74 w Zawadzie.

- Policjanci ruchu drogowego ustalili, że kierujący fiatem 59-letni mieszkaniec gminy Frampol jechał od Zamościa w kierunku Szczepieszyna. Przejeżdżając przez Zawadę, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu jadącemu przez przejście dla pieszych rowerzyście i uderzył w cyklisę. 45-letni mieszkaniec gminy Szczepieszyna po zderzeniu z karoserią fiata upadł na jezdnię. Poza niegroźnymi dla jego zdrowia potłuczeniami i otarciami naskórka nie odniósł poważniejszych



Cyklista również popełnił wykroczenie drogowe

obrażeń. Obaj kierowcy byli trzeźwi - opisuje podkomisarz Dorota Krukowska-Bubiło z KMP w Zamościu.

Za spowodowanie kolizji, której przyczyną było nieustąpienie pierwszeństwa cyklisie, 59-latek został ukarany mandatem karnym w wysokości 1500 złotych. Kierujący jednośladem także popełnił wy-

kroczenie drogowe, za które otrzymał mandat - przejechał rowerem przez oznakowane przejście dla pieszych w miejscu, gdzie nie było wyznaczonego przejazdu dla rowerów. W tej sytuacji powinien przed przejściem zsiąść z roweru i przeprowadzić jednoślad po pasach.

Joanna Niecko

BIL

Teatralny Tarnogród – kulturalne serce powiatu

TARNOGRÓD: W Tarnogrodzkim Ośrodku Kultury sporo się dzieje. I wygląda na to, że jeszcze wiele się wydarzy. Pasjonatów sztuki informujemy, że 20 listopada na deskach tarnogrodzkiego teatru w TOK odbędzie się spektakl: „Uciekinierki”.

Spektakl „Uciekinierki” w reżyserii Marka Pasiecznego to komedia egzystencjalna, która zabiera widzów w emocjonalną podróż. Margot (Marta Ledwoń) to matka i żona, która czuje się niedoceniona przez bliskich. Gdy postanawia



Aktorzy z Katolickiego Teatru Edukacji z Krakowa grali wcześniej spektakl: „Bajka o dzielnym szewczyku”, także na deskach TOK

zmienić swoje życie, na jej drodze pojawia się Claude (Magdalena Szejman) – dojrzała kobieta, którą syn umieścił w domu starców. Kobiety, na pozór zupełnie różne, zestawiają swoje życia, licytując się

na tragizm, jaki je spotkał.

To wkrótce. Za nami spektakl dla dzieci i młodzieży pod tytułem: „Staś i Nel”.

7 listopada w Tarnogrodzkim Ośrodku Kultury gościł Katolicki



Spotkanie ze sztuką cieszy się wielką popularnością nawet w naszych czasach szybkiego dostępu do internetowych rozrywek

Teatr Edukacji z Krakowa, który gra na deskach różnych teatrów w Polsce od ponad 20 lat. Repertuar dedykowany jest dzieciom i młodzieży. Poprzez klasyczne opowieści, znane i lubiane przez przedstawicieli wielu pokoleń, teatr przekazuje uniwersalne wartości i mądrości. I pokazuje, że nawet w dobie technologii pewne tematy wciąż pozostają aktualne. Liczna publiczność zgromadzona na spektaklu udowodniła, że spotkanie ze sztuką sceny, z aktorem, nie przeminie z wiatrem. Wciąż bawi i uczy i cieszy się wielkim zainteresowaniem. To cieszy także aktorów, którzy dołożyli starań, aby młoda widownia, czyli ta najbardziej wymagająca, spędziła czas przyjemnie i produktywnie. Inaczej mówiąc, żeby każdy widz zabrał ze sobą z przedstawienia w TOK jakieś emocje i fragment przedstawienia. I podzielił się wrażeniami z innymi.

Katolicki Teatr Edukacji z Krakowa to zespół młodych ludzi mocno zaangażowanych w sztukę, którzy poprzez swoje działania pokazują, że teatr w czasach Internetu i szybkiego konsumowania treści, pozostaje wciąż żywy i wciąż dostarcza spektrum emocji.

Spektakl „Staś i Nel” oglądały dzieci i młodzież ze Szkoły Podstawowej w Tarnogrodzie oraz okolicznych podstawówek.

Anna Komada



Emilia i Krystian z Katolickiego Teatru Edukacyjnego z Krakowa



Aktorzy Katolickiego Teatru Edukacji: Sławomir Skalski, Julia Krasek, Jakub Mrozowski, Henryk

R E K L A M A

lek. med. Krystian Romańczuk
Specjalista ortopeda-traumatolog

Biłgoraj, ul. Kościuszki 77
(obok apteki przy dworcu)
Przyjmuje w piątki od godz 17⁰⁰
Rejestracja tel. 600 391 951 lub w aptecce

Protezooplastyka biodra i kolana
Ortopedia Stalowa Wola

GABINET OKULISTYCZNY

Izabela Zawolik-Wołoszczak

Rejestracja:
Pn. wt. śr. w godz. 12.00 – 17.00
Czw. pt. w godz. 8.00 – 12.00

ul. dra Jana Kowalskiego 6/C, Biłgoraj
tel. 572 480 201

NOWA LOKALIZACJA
budynek starego pogotowia przy 3 maja

lek. med. Tomasz Ziółkowski
Specjalista Urolog

Przyjmuje:
w czwartki
w godz. 16⁰⁰ - 18⁰⁰
oraz pierwsza i trzecia sobota miesiąca
w godz. 9⁰⁰ - 14⁰⁰

Informacja i możliwość rejestracji telefonicznej
lub osobiście w godzinach przyjęć
tel. (84) 686 56 88 | ul. Poprzeczna 3a
(budynek Konsylium za Urzędem Skarbowym)

DIAGNOSTYKA
laboratoria medyczne
...więcej niż wynik

**BADANIA
LABORATORYJNE**
...blisko Ciebie

- Najszersza oferta badań podstawowych i specjalistycznych /atrakcyjne ceny/
- Punkt Pobrań przyjazny dzieciom
- Badania również bez skierowania
- Wyniki przez Internet

Laboratorium i Punkt Pobrań Biłgoraj, ul. Partyzantów 3A
tel. 84 686 63 63, czynne: pon.-pt. godz. 8:00 - 16:00
Pobieranie materiału do badań pon.-pt. w godz. 8:00 - 11:00
Badania CITO pon.-pt. do 14:00
Wydawanie wyników: pon.-pt. 15:00-16:00

Punkt Pobrań Biłgoraj, ul. Poprzeczna 3A, czynny: pon.-pt. godz. 7:30-10:30

Punkt Pobrań Tarnogród, ul. Rynek 3
tel. 84 689 83 38, czynny: pon.-pt. w godz. 7:30-15:15
Pobieranie materiału do badań pon.-pt. w godz. 7:30-11:00
Wydawanie wyników w dni pobrania materiału w godz. 14:45-15:15

www.diagnostyka.pl

AUTOPROMOCJA

**ZNAJDŹ
NAS
NA**



STRONĘ REDAGUJE:

Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007Gmina
GorajGmina
FrampolGmina
Turobin

Zespół z Goraja ma swoją kolejną płytę

Niewiele jest zespołów z Ziemi Biłgorajskiej, które mają na koncie wydaną płytę. Tymczasem album „Orkiestra Dęta z Goraja” jest dostępny w serwisach YouTube oraz Bandcamp.

Historia Orkiestry Dętej z Goraja sięga roku 2002, kiedy przy wsparciu gminy Goraj w jeden skład połączyli się członkowie najstarszych tradycyjnych orkiestr dętych z Łady, Jędrzejówki oraz Zagród. Z czasem do grupy dołączyli również muzycy grający niegdyś w formacjach z Radziejcinia, Dzwoli, Hoszni, Gródek, Tokar i Huty Turobińskiej. Jak określił kiedyś w radiowym wywiadzie Józef Czerw (wieloletni kapelmistrz orkiestry), łączą swoją muzyką mieszkańców co najmniej sześciu parafii, siedmiu gmin i czterech powiatów.

- Gorajski zespół skupia jak w soczewce stulecie tradycji orkiestrowego grania w regionie, przez długie dekady upływającego pod znakiem niezliczo-



Historia Orkiestry Dętej z Goraja sięga 2002 r. Wydawnictwo podsumowujące dorobek lokalnych muzyków jest już dostępne. Absolutnie bezpłatnie

nych wesel, zabaw tanecznych, świąt państwowych i kościelnych. To suma doświadczeń, stylów i tradycji stanowi o sile Orkiestry Dętej z Goraja jako jednego z ostatnich składów tego typu w Polsce. Wyjątkowy jest też jej repertuar, na który

składają się przede wszystkim tradycyjne polki, oberki i walce dopełnione przez marsze, polonezy, mazury, tanga i fokstroty. To wszystko usłyszycie na niniejszym albumie, który jest esencją i zarazem domknięciem dwóch dekad działalności ze-

społu - tłumaczy Fundacja Piszczalka, która pomogła w wydaniu płyty.

Przypomnijmy, że dwa lata temu ukazała się płyta „Ostatnia przysługa. To marsze pogrzebowe w repertuarze tradycyjnych roztoczańskich orkiestr

dętych”, czyli pierwsze w Polsce wydawnictwo w całości poświęcone orkiestrowemu repertuarowi żałobnemu. Na albumie znalazły się marsze pogrzebowe w wykonaniu m.in. orkiestry z Goraja.

Tym razem jest to wydawnictwo podsumowujące dorobek Orkiestry Dętej z Goraja, jednego z ostatnich tradycyjnych zespołów tego rodzaju na Roztoczu. Składają się na nie nowe nagrania najlepszych utworów z repertuaru orkiestry: oberki, polki, walce, fokstroty, marsze, a także tango i polonez. Osoby zainteresowane bezpłatnym fizycznym egzemplarzem wydawnictwa prosimy o kontakt pod adresem fundacjapiszczalka@gmail.com – będą dostępne za kilka dni. Album niebawem trafi również do serwisów streamingowych (m.in. Spotify, Apple Music, Tidal). Damy znać, jak już będzie tam dostępny.

Skład orkiestry:

Jan Białogłowski – klarnet,
kapelmistrz
Dawid Bielak – trąbka

Marcin Kańkowski – trąbka
Adam Styk – trąbka
Mirosław Styk – trąbka
Dominik Zygmunt – trąbka
Zygmunt Czajka – saksofon altowy
Zbigniew Skrok – saksofon altowy
Andrzej Kubina – sakshorn altowy
Jacek Łupina – sakshorn altowy
Krzysztof Białogłowski – sakshorn tenorowy
Dariusz Czerpak – sakshorn tenorowy
Filip Majerowski – sakshorn tenorowy
Jan Woźnica – sakshorn tenorowy
Stanisław Kowal – tuba
Bogdan Rożek – tuba
Sławian Kotyła – baraban

Realizacja nagrania była możliwa dzięki współpracy z Narodowym Instytutem Muzyki i Tańca w ramach programu Muzyka Tradycyjna – Publikacje Fonograficzne.

Tomasz Zalewa

Pamiętają o swoich seniorach

Goraj zaprosił tych nieco bardziej doświadczonych życiowo mieszkańców na Gminny Dzień Seniora. Poza tradycyjnymi życzeniami, przemówieniami i uściskami była też promocja płyty lokalnej śpiewaczki ludowej, Janiny Pydo.

- Była to świetna okazja, by seniorzy spotkali się ze sobą, wymienili doświadczeniami, a także lepiej się poznali - tłumaczy urzędnicy z Goraja.

Święto gorajskich seniorów to była też okazja do przypomnienia o wyjątkowej mieszkanke gminy. Janina Pydo z Zastawia kontynuuje muzyczne tradycje Roztocza Gorajskiego. Sama przekazuje też swoją artystyczną wiedzę, a dzięki niej pieśni ludowe z Goraja i okolic znają już młode śpiewaczki z różnych części Polski. Właśnie ukazuje się płyta z jej pieśniami. Krążek zawiera 21 pieśni z miejscowej tradycji z różnych gatunków: nabożne, obrzędowe, liryczne, dziadowskie i „pijackie”.



Gminny Dzień Seniora w Goraju

Wszystkie wykonane są w oryginalnych dla okolic Goraja wariantach, duża część to bardzo lokalne zabytki charakterystyczne dla tej części Roztocza wyśpiewane w naturalnie użytej gwarze. Wydawnictwo jest dostępne bezpłatnie online i na serwisach streamingowych, ale też w tradycyjnej formie, czyli na płycie.

Tomasz Zalewa

Janina Pydo z gminy Goraj kontynuuje muzyczne tradycje Roztocza Gorajskiego



We Frampolu impreza tylko dla pań



W najbliższą niedzielę we Frampolu „Babskie Andrzejki”

„Babskie Andrzejki”, czyli spotkanie andrzejkowe wyłącznie dla pań, odbędzie się we Frampolu. Mieszkanke gminy zaprasza Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury. A skoro Andrzejki,

to wiadomo, że będzie zabawa. Czekają m.in. warsztaty tanga argentyńskiego dla pań. Wszystko 24 listopada (niedziela) od godziny 17. Wstęp jest wolny.

Tomasz Zalewa

Gmina
ŁukowaGmina
ObszaGmina
Tarnogród

STRONĘ REDAGUJE:

Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007

Wymiana władzy w gminie Tarnogród

Zmiana władzy w gminie Tarnogród, a przynajmniej na tych najniższych szczeblach. Ustępujący sołtysi i przewodniczący Zarządów Dzielnic w Tarnogrodzie otrzymali podziękowania na IX sesji Rady Miejskiej.

Byłem już sołtysom i najważniejszym ludzom w dzielnicach, burmistrz Tarnogrodu wręczył pamiątkowe dyplomy oraz symboliczne upominki. Szczególne podziękowania zostały skierowane do: Adama Pogorzela – sołtysa Sołectwa Luchów Dolny - za 40 lat pracy na rzecz lokalnej społeczności; Piotra Marcza – sołtysa Sołectwa Wola Różaniecka (35 lat pracy); Mariana Strusa – sołtysa



Pożegnanie byłych i powitanie nowych sołtysów i przewodniczących rad dzielnic w Tarnogrodzie

Sołectwa Różaniec Pierwszy (17 lat); Jana Abramka – sołtysa Sołectwa Luchów Górny (17 lat); Czesława Larwę – sołtysa Sołectwa Różaniec Drugi (13 lat); Tadeusza Budzyńskiego – sołtysa Sołectwa Pierogowiec (5 lat); Ireny Postrzech – przewodniczącej Zarządu Dzielnic Przedmieście Błonie (33 lata); Henryki Krasowskiej – prze-

wodniczącej Zarządu Dzielnic Przedmieście Płuskie (17 lat); Ryszarda Szponara – przewodniczącego Zarządu Dzielnic Śródmieście (17 lat); Bronisława Misiągiewicza – przewodniczącego Zarządu Dzielnic Przedmieście Różanieckie (13 lat).

Na tej samej sesji oficjalnie zostali wprowadzeni nowi sołtysi i przewodniczący dzielnic. Na nową kadencję zostali



Pożegnanie byłych i powitanie nowych sołtysów i przewodniczących rad dzielnic w Tarnogrodzie

wybrani:
- Henryk Bryła - Sołectwo Luchów Górny;
- Leszek Ćwikła – Sołectwo Luchów Dolny;
- Artur Pokrywka – Sołectwo Pierogowiec;
- Grzegorz Paluch – Sołectwo Wola Różaniecka;
- Anna Buńko – Sołectwo

Różaniec Drugi;
- Mariusz Grasza – Sołectwo Różaniec Pierwszy;
- Mariusz Kurzydło - przewodniczący Zarządu Dzielnic Przedmieście Błonie;
- Jakub Fusiarz - przewodniczący Zarządu Dzielnic Śródmieście;
- Marcin Pawłuszkiewicz -

przewodniczący Zarządu Dzielnic Przedmieście Różanieckie;
- Tadeusz Śmieciuch - przewodniczący Zarządu Dzielnic Przedmieście Płuskie;
- Dariusz Dołomisiewicz - przewodniczący Zarządu Dzielnic Przedmieście Bukowskie.

Tomasz Zalewa

To wykopali gminni eksploratorzy



Jeden z tarnogrodzich eksploratorów właśnie znalazł zakończenie sznura od munduru, czyli wisior z okresu II Rzeczypospolitej

Ziemia Biłgorajska to nadal prawdziwy raj dla poszukiwaczy cennych przedmiotów. Ostatnie efekty pokazali właśnie eksploratorzy z Tarnogrodu.

- Gratulacje dla Sławka, to właśnie on znalazł zakończe-

nie sznura od munduru, czyli wisior z okresu II Rzeczypospolitej - tłumaczą nasi lokalni poszukiwacze historii.

To nie wszystko, bo udało się też wykopać m.in. srebrną odbitkę, a nawet monetę z okresu rzymskiego!

Tomasz Zalewa



Ostatnie godziny poszukiwań to m.in. odnaleziona srebrna moneta z okresu rzymskiego

A to tak zwana srebrna odbitka, choć lokalni poszukiwacze historii sami nadal nie wiedzą, co to dokładnie jest



W Obszy edukuje także wojsko



Tym razem zamiast miejscowych nauczycieli zajęcia w Obszy poprowadził prawdziwy żołnierz

W Obszy nie było nudnego patrzenia na szkolną tablicę i zerkania w książki czy zeszyty. Tym razem lekcję poprowadził najprawdziwszy żołnierz Wojska Polskiego w ramach akcji „Edukacja z wojskiem”.

Ministerstwo Edukacji Narodowej wspólnie z Ministerstwem Obrony Narodowej uruchamia drugą edycję programu „Edukacja z wojskiem” dla uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych. Program ponownie obejmie około 3,5 tys. szkół z całej Polski. Wśród nich jest także Szkoła Podstawowa w Obszy.

- W ramach programu żołnierze Wojska Polskiego prowadzą

w szkołach specjalnie przygotowane 3-lekcyjne szkolenia. Łączą one teorię i praktykę, zawierają treści z pogranicza wojskowości, obronności, bezpieczeństwa, pomocy medycznej oraz obrony cywilnej. Uczniowie zapoznają się z zasadami alarmowania, sposobami szukania i wzywania pomocy, podstawami ewakuacji i schronienia oraz nawykami udzielania pomocy - tłumaczą inicjatorzy akcji.

W Obszy zainteresowanie było, teraz czas na kolejne szkoły z Ziemi Biłgorajskiej. Co prawda druga edycja „Edukacji z wojskiem” już się kończy, a zajęcia potrwają do 13 grudnia, ale jest niemal pewne, że wkrótce ruszy nabór do kolejnej edycji wojskowych lekcji w naszych szkołach.

Tomasz Zalewa

Gmina
AleksandrówGmina
JózefówGmina
Terespol

W Terespolu-Kukielkach dopięli celu



OSP KSRG Terespol-Kukielki cały czas czeka. Macie elektrośmieci i odpady? Sami przyjadą odebrać

- Wypełniliśmy cały kontener złomu i zgromadziliśmy ogromną ilość elektroodpadów! - pokazują dumni druhowie

Zakup nowego wozu strażackiego dla OSP KSRG Terespol-Kukielki jest coraz bardziej realny. Druhowie poruszyli niebo i ziemię i sami zaczęli zbiórkę środków.

- Dzięki Waszemu wsparciu na zrzutce, zbiórce złomu i elektrośmieci, udało nam się zgromadzić naprawdę solidne fundusze - z samych wpłat na zrzutka.pl zebraliśmy aż 12 120 zł - przekazują strażacy z gminy Terespol i tłumacząc,

co planują teraz.

- Wypełniliśmy cały kontener złomu i zgromadziliśmy ogromną ilość elektroodpadów! Dziękujemy za Wasze zaangażowanie i każdą pomocną dłoń. W ostatnim czasie, podczas nadzwyczajnej sesji Rady Gminy Terespol, zabezpieczono środki (wraz z rezerwą finansową) na zakup naszego wymarzonego wozu strażackiego! Środki wciąż do nas spływają, a ostateczny wkład gminy zależy od tego, ile finalnie uda się zgromadzić

- więc jesteśmy pełni nadziei i wdzięczności za każdą złotówkę. Dla pełnej przejrzystości po zakupie auta przedstawimy szczegółowe sprawozdanie finansowe, aby każdy mógł zobaczyć, jak dzięki wspólnym wysiłkom nasz cel. Serdeczne podziękowania kierujemy do wójta Jacka Pawluka, Rady Gminy oraz wszystkich mieszkańców i darczyńców! Przypominamy też, że zbiórka elektrośmieci będzie trwała przez cały rok - wciąż może-

cie wspierać naszą jednostkę, oddając niepotrzebne sprzęty przy remizie - informuje OSP KSRG Terespol-Kukielki.

Jak informowaliśmy w Nowej Gazecie Biłgorajskiej, wysłużony wóz strażacki nie jest już w stanie sprostać wymaganiom współczesnych akcji ratunkowych. Dlatego strażacy nie chcieli dłużej czekać. Sami zaczęli zbiórkę na zakup nowoczesnego wozu bojowego. Koszt takiego pojazdu to 1,2 mln zł.

Tomasz Zalewa



Na placu przy OSP Terespol-Kukielki zaroilo się od elektrośmieci. Co ważne, ich zbiórka trwa cały czas

Mieszkańcy Aleksandrowa pokazali serce



Książki przekazane przez mieszkańców Aleksandrowa pojechały do seniorów w Ciosmach

Akcja „Książka z dedykacją” w Gminnej Bibliotece Publicznej w Aleksandrowie zakończona. Mieszkańcy przynosili niepotrzebne im książki, które są w dobrym stanie i z których nadal można korzystać. Te trafią do naszych seniorów. - Dziękujemy bardzo czytelnikom za książki, które podarowali mieszkańcom Domu Seniora w Ciosmach - przekazują bibliotekarze z Aleksandrowa.

Tomasz Zalewa



Niewielka pomoc, a radość wielka i szczerze podziękowanie dla czytelników z Aleksandrowa i okolic

Józefowska biblioteka rozdaje prezenty

W Miejskiej Bibliotece Publicznej w Józefowie na wszystkich przedszkolaków i ich rodziców czekają bezpłatne Wyprawki Czytelnicze. - Jesteśmy jedną z blisko 7000 bibliotek publicznych w Polsce, które uczestniczą w ogólnopolskiej kampanii „Mała książka - wielki człowiek” organizowanej przez Instytut Książki. Wspólnie przekonujemy o tym, że nigdy nie jest za wcześnie, by zacząć czytać - tłumaczą bibliotekarze.

Jak to działa?Każdemu przedszkolakowi, który odwiedzi bibliotekę w Józefowie

w towarzystwie rodzica lub opiekuna i zechce wziąć udział w akcji, bibliotekarze wręczą specjalną Wyprawkę Czytelniczą oraz Kartę Małego Czytelnika. Czym jest Wyprawka Czytelnicza? To zaproszenie dla rodzica i dziecka do wspólnej lektury wyjątkowych opowieści o bohaterach, w których najmłodszy czytelnik oraz ich dorośli towarzysze mogą rozpoznać siebie. W skład Wyprawki Czytelniczej wchodzi książka pt. „Krasnal w Krzywej Czapce”, którą napisał znakomity autor literatury dziecięcej Wojciech Widłak i którą wzbogaciła pięknymi ilustracjami Aleksandra Krzanowska. Ponadto jest tam broszura informacyjna dla rodziców przedstawiająca korzyści płynące z czytania od najmłodszych lat dla rozwoju

dziecka.

Do czego służy Karta Małego Czytelnika? Odebranie Wyprawki wraz z Kartą Małego Czytelnika to prawdziwy początek czytelniczej przygody i zabawy. Przedszkolak, który dołączy do akcji, za każdą kolejną wizytę w bibliotece zakończoną wypożyczeniem minimum jednej książki z księgozbioru dziecięcego otrzyma naklejkę. Po zebraniu dziesięciu naklejek zostanie uhonorowany imiennym dyplomem potwierdzającym jego czytelnicze zainteresowania. Jeśli dziecko zechce kontynuować przygodę, może otrzymać w bibliotece nową Kartę Małego Czytelnika i jako częsty gość nadal zbierać naklejki.

Tomasz Zalewa

BL

STRONĘ REDAGUJE:

Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007Gmina
BiszczaGmina
KsiężpolGmina
Potok GórnyGmina
Potok
Górny

Gmina ostrzega mieszkańców przed oszustami

Z gminy Księżpol płyną niepokojące informacje o rzekomych kontrolach kotłów i pieców. Wątpliwości jest na tyle dużo, że reaguje gmina i ostrzega swoich mieszkańców przed oszustami.

- Przypominamy, że kontrole przeprowadzają tylko upoważnieni pracownicy Urzędu Gminy. Uczulamy mieszkańców na osoby podające się za pracowników Urzędu nielegitymujących się upoważnieniem potwierdzającym uprawnienia do przeprowadzenia kontroli. Prosimy o zachowanie rozwagi oraz uważną weryfikację wszelkich pism przedstawianych do podpisu - przekazuje UG w Księżpolu.

- Informujemy, że pracownik UG przed podjęciem czynności kontrolnych obowiązany jest do okazania upoważnienia podpisanego przez wójta gminy Księżpol określającego zakres kontroli. Kontrole będą przeprowadzane w dni powszednie od poniedziałku do piątku w godzinach pracy Urzędu, a z przeprowadzonych czynności będzie sporządzony protokół kontroli w dwóch egzemplarzach, z których jeden zostanie przekazany osobie kontrolowanej - tłumaczy urzędnicy z Księżpola.

W razie wątpliwości można zweryfikować tożsamość osoby przeprowadzającej kontrolę, dzwoniąc do Urzędu Gminy Księżpol (tel. (84) 687 74 19)

Tomasz Zalewa



Oszości pod pretekstem kontroli kotłów i pieców próbują dostać się do domów mieszkańców gminy Księżpol

Dla przypomnienia. Od 1 stycznia w województwie lubelskim nie można używać tych najstarszych i najbardziej zanieczyszczających powietrze pieców. Właściciele domów mieli obowiązek zrezygnować z określonych rodzajów pieców lub innych metod ogrzewania. W razie stwierdzenia wykroczenia przeciwko przepisom i normom smogowym mieszkaniec może otrzymać pouczenie, mandat karny do 500 zł, a nawet grzywnę w wysokości do 5 tys. zł w przypadku odmowy jego przyjęcia.

W Biszczy czekają na mróz



W Biszczy blisko 25 morsów przygotowuje się do rozpoczęcia sezonu i zapraszają wszystkich odważnych

Im będzie chłodniej, tym ma być lepiej. Na mróz czekają morsy z klubu KRA-Biszcza i już zapowiadają wyjątkową kąpiel zaplanowaną na 7 grudnia (sobota) nad zalewem Biszcza-Zary.

To będzie „Mikołajkowe roz-

poczęcie sezonu” połączone ze zbiórką dla poważnie chorego siedmioletniego Mikołaja Sarzyńskiego. W tej chwili jest blisko 25 morsów. Już się spotykają i szykują do sezonu. Dołączyć może każdy, kto tylko zechce spróbować swoich sił. Morsy odpowiedzą, pokażą i otoczą opieką.

Tomasz Zalewa



Mikołajkowe rozpoczęcie sezonu morsowego nad zalewem w Biszczy w sobotę, 7 grudnia

Szkoła dostanie sprzęt sportowy



Szkoła w Biszczy dostanie nowy sprzęt sportowy za 25 tys. zł

Do Samorządowego Zespołu Szkolnego w Biszczy wkrótce ma dotrzeć nowy sprzęt sportowy. Pieniądze na zakup, to dofinansowanie z programu Aktywna Szkoła. I jest to transakcja wiązana.

Mówiąc najprościej, obie strony, czyli i szkoła, i Ministerstwo Sportu i Turystyki wnoszą coś od siebie do projektu. Strona rządowa daje kasę, a wkładem własnym gminy Biszcza jest bezpłatne udostępnianie sali gimnastycznej na zajęcia sportowe. - Na realizację zadania gmina otrzyma dotację celową w kwocie 25 tys. zł na zakup sprzętu sportowego dla Samorządowego Zespołu Szkolnego im. Dzieci Zamajszczyzny w Biszczy, w którym to odbywają się zajęcia w ramach Aktywnego Weekendu - informuje

UG Biszcza.

I jest to niezwykle ważne i oczekiwane wsparcie, patrząc na najnowsze statystyki. Te są mocno alarmujące. Polskie ośmiolatki tyją najszybciej w całej Europie! Według danych WHO co trzecie dziecko w Polsce w wieku 7-9 lat zmagają się z nadwagą lub otyłością - w wieku przedszkolnym aż 12 proc. chłopców i 10 proc. dziewcząt, a w szkole problem dotyczy 20 proc. chłopców i 15 proc. dziewcząt.

- Aktywność fizyczna to niezbędny element do prawidłowego rozwoju dzieci, który umożliwia im osiągnięcie optymalnego poziomu pobudzenia do przyswajania wiedzy. Ruch dostarcza również hormonów, które wpływają na budowę i rozwój mózgu - tłumaczy specjaliści.

Tomasz Zalewa

Nasz wokalista promuje nową płytę

Trzy tygodnie temu była muzyczna premiera z mieszkańcem gminy Księżpol w roli głównej. Utwór „Nadzieja” Mateusza Guzorczyka to singiel zapowiadający drugi solowy album lokalnego artysty. W serwisie Youtube piosenka ma już blisko 8,5 tys. wyświetleń.

Mateusz Guzorczyk to artysta, wokalista, kompozytor, autor tekstów pochodzący z Majdanu Nowego. Od lat tworzy własną muzykę. Swoją przygodę z muzyką na poważnie rozpoczął przed dziesięcioma laty. Tworzył i współtworzył



Najnowszy singiel Mateusza Guzorczyka na razie ma blisko 8,5 tys. wyświetleń w serwisie youtube

wiele projektów na terenie Lubelszczyzny - od lekkiego rocka, po nawet krótki epizod heavy

metalowy. W 2018 r. rozpoczął pracę nad swoją debiutancką płytą. Trochę to trwało, bo uka-

zała się jesienią ubiegłego roku. Na drugi solowy krążek nie musieliśmy już tak długo czekać.

- „Nadzieja” to pierwszy singiel, który jest zapowiedzią mojej drugiej płyty, którą (jak Bóg da) oddam w wasze ręce jesienią przyszłego roku. Trochę się nad tym napracowałem, a was proszę o wysłuchanie i udostępnienie utworu dalej, jak najdalej - tłumaczy mieszkaniec gminy Księżpol.

Debiutancki singiel można znaleźć m.in. w serwisie youtube.

Tomasz Zalewa



**ZNAJDŹ
NAS NA
facebook®**

Derby nie dla nas. Bez punktów w Zamościu

Hetman Zamość wygrał hit ostatniej kolejki rundy jesiennej w IV lidze piłkarskiej. W derbowym meczu z Ładą 1945 Biłgoraj gospodarze zwyciężyli 2:1. Na półmetku sezonu zespół Marcina Zająca zajmuje bardzo dobre czwarte miejsce, tracąc zaledwie jeden punkt do trzeciej Tomasovii.

Kilkuset kibiców na trybunach, plus blisko tysiąc osób śledzących bezpośrednią relację z meczu w internecie. Bo mecze Hetmana z Ładą od zawsze budzą emocje, tym bardziej, kiedy grają sąsiedzi z tabeli. Goście przyjechali do Zamościa bez swojego najlepszego strzelca Wojciecha Białka, który pauzował za kartki i nie mógł wystąpić w tym prestiżowym spotkaniu. Jego brak na boisku był mocno odczuwalny.

W 11. minucie jak z armaty huknął Damian Baran. Piłkarz Hetmana miał sporo miejsca



Derbowy mecz Hetmana z Ładą jak zwykle wzbudził duże zainteresowanie

i gospodarze objęli prowadzenie. Tuż przed zejściem do szatni Gierała podwyższył na 2:0, a Łada grała słabo. W drugiej połowie wielkiego przełomu też nie było, choć goście byli bardziej aktywni. Skończyło się honorowym trafieniem Aleksandra Okonia już w doliczonym czasie gry i zwycięstwem Hetmana 2:1. - Powinniśmy być bardziej cierpliwi drużyną, czyli coś, co nas charakteryzowało w dotychczasowych meczach. Teraz zbyt szybko próbowaliśmy dostarczać piłkę do przodu i to skutkowało tym, że ciężko było się przebić przez obronę

Hetmana, który bronił dobrze i skupił się głównie na bronieniu wyniku całą drużyną. Nie trzeba podkreślać, ile znaczy brak Wojciecha Białka, chociaż Aleksander Okoń, który grał na tej pozycji, strzelił bramkę, więc plus dla tego chłopaka. Na pewno powinniśmy próbować dłużej utrzymywać się przy piłce, żeby pootwierali nam się miejsca na boisku do wykończenia akcji. Szkoda, ale wracamy bez punktów na zakończenie rundy - komentuje szkoleniowiec Łady, Marcin Zając.

Radości nie krył trener Hetmana, bo gospodarze, co praw-



Aleksander Okoń zdobył jedyną bramkę dla Łady już w doliczonym czasie gry

da, dalej są na piątym miejscu w tabeli, ale na finiszu rundy zbliżyli się do Łady na trzy punkty.

- Bardzo ważny mecz dla naszego klubu i naszych kibiców, po dobrym spotkaniu wygraliśmy 2:1. Pierwsza połowa bardzo dobra, strzelamy dwie bramki i mamy kilka dobrych sytuacji. W drugiej połowie pilnowaliśmy wyniku, brakowało trochę utrzymania piłki z przodu. Tracimy bramkę w 90. minucie, ale utrzymujemy wynik do końca. Brawo dla całego zespołu za całą rundę, brawo dla naszych kibiców, bo dzisiaj

szy doping na pewno pomógł w zwycięstwie - przekazał trener Robert Wiczerzak. Gorąco było na boisku, ale także przy linii bocznej. W 40. minucie za dyskusję z arbitrem czerwonymi kartkami zostali ukarani: kierownik Łady i siedzący na ławie Dariusz Kuliński.

Hetman Zamość - Łada 1945 Biłgoraj 2:1 (2:0)

Bramki: Baran (11'), Gierała (45+') - Okoń (90+').

Hetman: P. Dobromilski, Zakrzewski, D. Dobromilski, Gierała (Łapiński 90'), Kushch - Vasylyshyn (Kherouf 68'), Miedźwiedź (Vistovskiy 76'), Wołoch, Serdiuk, Chodacki, Kycko, Baran (Tomasia 68').
Łada: Alfimow, Giletycz, Błajda, Chmura, Czułowski (Szmít 85'), Kołodziej (Mucha 53'), Yanchuk, Wojtyła (Cygan 46'), Okoń, Goncharevich, Poleszak (Wójtowicz 72').

Tomasz Zalewa

IV LIGA

Wyniki 17. kolejki:

Hetman - Łada 2:1
Tomasovia - Stal Kraśnik 1:3
Lublinianka - Opolanin 3:0
Huragan - Gryf 6:0
Górník II - Granit Bychawa 4:0
Start - Sygnał Lublin 4:0
Orleń - Avia II 9:0
Kłós - Janowianka 2:4
pauzował: Motor II Lublin

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Stal Kraśnik	16	44	43-4
2.	Lublinianka	16	43	48-13
3.	Tomasovia	16	34	42-18
4.	Łada Biłgoraj	16	33	44-18
5.	Hetman Zamość	16	30	31-21
6.	Janowianka	16	26	32-26
7.	Start Krasnystaw	16	26	26-20
8.	Orleń	16	25	38-26
9.	Motor II Lublin	16	20	26-34
10.	Opolanin	16	20	16-32
11.	Sygnał Lublin	16	17	27-42
12.	Granit Bychawa	16	16	23-39
13.	Huragan	16	15	28-28
14.	Górník II Łęczna	16	14	27-33
15.	Avia II Świdnik	16	11	13-52
16.	Gryf Gm. Zamość	16	5	9-38
17.	Kłós Gm. Chełm	16	4	7-36

Jakie zmiany w Ładzie? Kilku piłkarzy na celowniku innych klubów

- **Liczę się z tym i spodziewam się zainteresowania kilkoma naszymi zawodnikami ze strony klubów grających w wyższych ligach. Zresztą mogę powiedzieć, że już jakieś zapytania się pojawiły - mówi trener Łady 1945 Biłgoraj, Marcin Zając. Czas na pierwsze podsumowanie rundy jesiennej w wykonaniu biłgorajskich piłkarzy.**

■ **Po rundzie jesiennej Łada zajmuje czwarte miejsce. Bardzo dobre, bezdyskusyjnie, ale podejrzewam, że jest niedosyt.**

No tak, wynik wydaje mi się, że jest dobry na półmetku rozgrywek. Na tak krótki czas, jakim jest okres przygotowawczy, to udało nam się wypracować sporo rzeczy, które przynoszą efekty. Jest dużo powtarzalnych rzeczy, które dobrze funkcjonują, ale na pewno jest też niedosyt, bo tych punktów mogliśmy zdobyć więcej. Nie wszystko jeszcze gra idealnie, ale uważam, że ten pierwszy okres naszej współpracy jest na plus.

■ **Tym bardziej że to już zupełnie inny zespół niż w poprzednim sezonie, bo do**

Łady dołączyło aż dziesięciu nowych zawodników.

Sporo nowych twarzy, dlatego podkreślam, że ten okres przygotowawczy w lecie był bardzo krótki, a to pokazuje, jak inteligentną mamy drużynę. Zespół bardzo szybko przyswaja założenia i wytyczne. Sam jestem ciekaw, jak to będzie wyglądało po przerwie zimowej, kiedy czasu jest więcej, kiedy ten okres przygotowawczy będzie dłuższy i kiedy można wypracować i poprawić kolejne elementy.

■ **Co jest takiego na stadionie w Biłgoraju, że w domu Łada praktycznie nie traci punktów? W ośmiu meczach aż siedem zwycięstw i tylko jeden remis. Na wyjazdach jest już nieco gorzej.**

Na pewno moi kibice, którzy wspierają i niosą ten zespół. Wsparcie fanów jest bardzo ważne. Jest specyficzny domowy klimat. Zawodnicy otwarcie o tym mówią, że w domu gra im się inaczej i było to widać w tej pierwszej części sezonu. Nie przegraliśmy u siebie meczu w rundzie jesiennej, a niewiele brakowało, że mielibyśmy na koncie komplet zwycięstw. Mam nadzieję, że podobnie będzie na wiosnę.



Trenerzy Łady 1945 Biłgoraj: Paweł Kurzyna (z lewej) i Marcin Zając (w środku) czekają na spotkanie z zarządem klubu

■ **Wojciech Białek to jest najważniejszy piłkarz Łady Biłgoraj w tej pierwszej części sezonu?**

Nie chciałbym tutaj kogoś indywidualnie wyróżniać i wchodzić w takie rozważania. Każdy wie, jak ważnym jest zawodnikiem i ile znaczy dla Łady, ale Wojtek nie gra sam, bo na boisku jest jedenastu ludzi i każdy ma swoje zadania i swój udział w tych wynikach. Plus do tego ławka rezerwowych, a nawet zawodnicy, którzy walczą o miejsce w kadrze meczowej i czasami nie łapią się nawet na ławkę. Siłą Łady była po prostu drużyna i zgrany kolektyw.

■ **Pracował pan już w kilku klubach. Jak wypada na ich tle Łada, już nawet nie od**

strony sportowej, ale organizacyjnej czy finansowej?

W sprawie finansów nie chcę się wypowiadać, bo klub ma swój zarząd i są ludzie od tego. Natomiast jeśli chodzi o sprawy organizacyjne, to zauważyłem, że w Ładzie są ludzie oddani i tacy, którym bardzo zależy na tym klubie. Żyją tą drużyną, interesują się tym, co się dzieje w klubie, a na każdym treningu jest ktoś z zarządu klubu. To duży plus, bo nie wszędzie tak jest. Oby tak dalej.

■ **Sytuacja w tabeli jest jasna. Wygląda na to, że o awans zagrają Stal Kraśnik i Lublinianka, potem jest Tomasovia, Łada i Hetman**

walczące o miejsce na podium. I tak będzie do końca rozgrywek?

Możliwe, że tak. Znamy swoją wartość i nie jest to jakiś frazes, ale to, co mówiłem, kiedy pojawiłem się w Biłgoraju, że niezależnie przeciwko komu wyjdziemy na boisko, to będziemy grać o zwycięstwo. Tego się trzymamy. Myślę, że nasze miejsce w tabeli może być jeszcze nieco lepsze, ale po pierwszej części sezonu nie ma też co dzielić skóry na niedźwiedziu, bo można bardzo dużo punktów zdobyć i równie wiele stracić.

■ **Zimowy okres przygotowań już zaplanowany?**

Tak. Teraz czeka nas okres roztrenowania. Trenujemy jeszcze do połowy grudnia, choć już w trochę mniejszym natężeniu zajęć niż w trakcie sezonu. Wracamy do zajęć 10 stycznia i do samego rozpoczęcia rundy wiosennej będziemy się przygotowywać na obiektach w Biłgoraju.

■ **Wiadomo, że na konkrety jeszcze za wcześnie, ale będą zmiany kadrowe w tej zimowej przerwie?**

To się dopiero okaże. Usiądziemy do rozmów z zarządem, żeby zobaczyć, czym dysponujemy i jakie są nasze potrzeby kadrowe. Wtedy wszystko się wyjaśni.

■ **Ktoś już zgłosił panu chęć odejścia?**

Liczę się z tym i spodziewam się zainteresowania kilkoma naszymi zawodnikami ze strony klubów grających w wyższych ligach. Zresztą mogę powiedzieć, że już jakieś zapytania się pojawiły. Nie chciałbym na razie mówić, o kogo chodzi, ale trzeba to brać pod uwagę. Być może ktoś z zawodników będzie chciał spróbować sił w wyższej lidze i jeśli dostanie taką szansę, to nie zamierzamy nikogo blokować i zatrzymywać w Biłgoraju na siłę. Natomiast żaden z piłkarzy nie zgłosił chęci odejścia.

■ **Rozumiem, że lista ewentualnych wzmocnień jest już gotowa na to nadchodzące spotkanie z zarządem klubu. Dużo nazwisk pan zapisał?**

Powiem tak: i tak, i nie. Na razie nie chcę o tym jeszcze mówić. Zobaczymy, co się wyklaruje. Trzeba pamiętać, że przerwa zimowa to jest taki specyficzny okres, kiedy nie jest łatwo znaleźć wartościowe wzmocnienia i dobrych piłkarzy, których kluby chcą się pozbywać. Zawodnicy są związani z klubami do końca czerwca i naprawdę musi się dziać coś nieprzewidzianego, żeby nagle chcieli odejść, albo klub chciał ich wypożyczyć.

Tomasz Zalewa

Trudności mobilizują naszych pływaków

Pływanie w Biłgoraju przeżywa trudny okres z powodu remontu pływalni, ale nikt z lokalnego środowiska nie dopuszcza myśli o poddaniu się.

Świadczą o tym wyniki osiągnięte w Mistrzostwach Województwa Lubelskiego w pływaniu, które odbyły się w Lublinie. Zawodnicy RWKS Sparta zdobyli aż 22 medale.

Grupa treningowa dojeżdżająca na treningi do Janowa Lubelskiego i Leżajska zaprezentowała się w stolicy naszego województwa wyśmienicie. Świadczą o tym rekordy życiowe i aż sześć rekordów klubu. W rywalizacji z o rok straszniejszą naszą reprezentację zdobyli łącznie sześć medali.

Najczęściej, bo aż trzy razy na podium stała Zuzanna



Zawodnicy RWKS Sparta zdobyli aż 22 medale na Pływackich Mistrzostwach Lubelszczyzny

Kowalczyk. Medale rangi wojewódzkiej wywalczyli jeszcze Hanna Majcher, Leon Zub i Dominik Palka. Rywalizacja na mistrzostwach odbywała się w trzech kategoriach: 12-13, 14-15 i 16 lat i starsi.

- Dobrym przykładem dla młodej fali biłgorajskiego pływania są nadal najstarsi Spartanie, którzy nie zawiedli, zdobywając 16 medali, w tym siedem złotych - tłumaczy działacz klubu. Michał Giruc wygrał wszystkie swoje starty stylem klasycznym i 100 metrów stylem zmiennym. Jego rówieśnik Marcel Jonczak triumfował na

50 i 100 metrów stylem motylkowym i 200 zmiennym. Trudniej miała Julia Duńko, która rywalizowała w kategorii open. W najlepszym swoim starcie na



Marcel Jonczak (żółta bluza) błyszczał na pływalni w Lublinie. Triumfował na 50 i 100 metrów stylem motylkowym i 200 zmiennym

100 metrów stylem motylkowym i 200 zmiennym. Trudniej miała Julia Duńko, która rywalizowała w kategorii open. W najlepszym swoim starcie na

100 metrów stylem motylkowym i 200 zmiennym. Trudniej miała Julia Duńko, która rywalizowała w kategorii open. W najlepszym swoim starcie na

miejscu w klasyfikacji medalowej, na 20 startujących klubów z całej Lubelszczyzny.

Tomasz Zalewa

Domowa porażka MKS Biłgoraj



Walczyli ambitnie, ale MKS Biłgoraj nadal bez domowego zwycięstwa w II lidze piłkarzy ręcznych

Piąty mecz szczypiornistów MKS Biłgoraj w II lidze piłkarzy ręcznych. To było spotkanie domowe z KS Szczypiorniak Dąbrowa Białostocka.

Walki było sporo, ale na zwycięstwa naszego zespołu musimy jeszcze poczekać. Ostatecznie MKS przegrał 22:26.

- Dziękujemy wam drodzy kibice za ogromne wsparcie podczas meczu. Było was słychać, było was czuć i to była przyjemność grać dla was. Niestety nie udało się wygrać. Przerwy na początku drugiej połowy zawyżył na wyniku spotkania. Mimo to walczyliśmy do ostatnich sekund o każdą bramkę. Gorąco dziękujemy naszym zawodni-

kom za walkę i wam za przybycie. I już zapraszamy was za dwa tygodnie na kolejny mecz ligowy - przekazuje MKS Biłgoraj.

Wcześniej jednak biłgorajski zespół czeka wyjazdowe spotkanie. W najbliższą sobotę o godz. 17 powalczą o punkty z SMS ZPRP III Płock.

Tomasz Zalewa

Lider okręgówki z Różańca ma co świętować



Piłkarze Gromu Różaniec są liderem piłkarskiej okręgówki i głównym faworytem do awansu do IV ligi

W piłkarskim Różańcu zdecydowanie mają powody do świętowania.

Na półmetku sezonu lidze okręgowej Grom jest zdecydowanym liderem rozgrywek i aż o 10 punktów wyprzedza drugą w tabeli Tanew Majdan Stary. Piłkarze z Różańca spotkali się na podsumowaniu pierwszej rundy i, jak widać, humory dopisują.

Za nami 15 kolejek rundy jesiennej, w których aż 13 razy piłkarze Gromu wygrali. Do tego jeden remis i jedna porażka.

- Zobaczymy, jak to się ułoży w rundzie rewanżowej, zobaczymy, jakie będą zmiany w innych klubach. W przerwie zimowej pomyślimy, co dalej, wszystko przeanalizujemy i zdecydujemy, jakie wzmocnienia są nam potrzebne. Siądziemy do rozmów z prezesem

i zarządem Gromu i będziemy wiedzieć więcej. Zobaczymy, jaki budżet nam przyznają na przyszły rok, bo co się mamy oszukiwać? Niezależnie od tego, o jakiej lidze nie mówimy, to wszystko się rozbiega przede wszystkim o pieniądze. Są odpowiednie środki, to znacznie łatwiej o dobry wynik i osiągnięcie celu - podsumowuje pierwszą rundę trener Gromu, Siergiej Sawczuk.

Tomasz Zalewa

Jest medal sztangisty z Biłgoraja

39 kobiet i 81 mężczyzn rywalizowało w Nowym Tomysku (woj. wielkopolskie) w Mistrzostwach Krajowego Zrzeszenia LZS U17 w podnoszeniu ciężarów. A skoro sztangiści, to nie mogło zabraknąć Znicza Biłgoraj.

Konkurencja była spora, bo na krajowy czempionat swoich przedstawicieli przysłało 31 polskich klubów z 12 województw. Najlepiej wypadliśmy w rywalizacji mężczyzn w kategorii 89 kilogramów. Damian Werner z LKS Znicz



Damian Werner z brązowym medalem na Mistrzostwach Krajowego Zrzeszenia LZS U17

Biłgoraj stanął na najniższym miejscu podium, uzyskując w dwuboju 225 kg (100 kg/125 kg). Na piątym miejscu w kategorii 73 kg, rywalizację zakończył Bartosz Syty Bar-

tosz, który uzyskał w dwuboju 220 kg (100 kg/120 kg), poprawiając swoje rekordy życiowe.

Tomasz Zalewa

Olimpiakos pozytywnie zaskoczył

Piłkarze Olimpiakosu Tarnogród to najbardziej pozytywnie zaskoczenie na półmetku piłkarskiej okręgówki.

Podopieczni Tomasza Mazurka wygrali osiem spotkań, choć domowe mecze z powodu remontu stadionu rozgrywali w Różańcu. Po rundzie jesiennej zajmują trzecie miejsce w klasie okręgowej.

W pierwszej odsłonie sezonu najbardziej wyróżniającym się piłkarzem Olimpiakosu był Serhii Olekh. Zdobył siedem goli



Olimpiakos Tarnogród po słabym sezonie tym razem wskoczył na podium piłkarskiej okręgówki. Na półmetku rozgrywek jest radość i trzecie miejsce

i ma na koncie 11 asyst. Najwięcej minut na boisku spędził Roman Stetskiw (1323 minuty), a najwięcej żółtych kartek ma na koncie Robert Klecha (6).

To w najważniejszych liczbach, a jak wyglądało podsumowanie rundy jesiennej, widać na zdjęciu.

Tomasz Zalewa

Młodzieżowy Dom Kultury zaprosił na dwa koncerty

Biłgoraj tańczy i śpiewa!

Koniec minionego tygodnia to dwa koncerty, na które zaprosiły zespoły Młodzieżowego Domu Kultury. W środę mieszkańcy mieli okazję podziwiać wokalne zdolności „Zawieruchy, a w czwartek taneczne talenty „Ady”.

Zawierucha to zespół wokalo-instrumentalny działający przy Młodzieżowym Domu Kultury w Biłgoraju od ponad 15 lat! W środę, 13 listopada artyści działający pod przewodnictwem Jarosława Kłoca i Korneli Rudy zaprosili do Szkoły Muzycznej w Biłgoraju na koncert „Zielono Zasiała”.

W czwartek, 14 listopada odbył się wyjątkowy taneczny koncert, który podsumował wszystkie działania realizowane projektu „Taniec moja pasja”!

- W ciągu ostatnich miesięcy Zespół Tańca Współczesnego „Ada” oraz Młodzieżowy Dom Kultury w Biłgoraju zorganizowali szereg warsztatów, a także konkurs taneczny, w którym młodzi tancerze mogli zaprezentować swoje umiejętności i pasję. Ich obecność na imprezach zewnętrznych pozwoliła na promowanie młodych talentów Ziemi Biłgorajskiej oraz integrację z lokalną społecznością. Projekt „Taniec moja pasja” jest współfinansowany przez Fundację Fundusz Lokalny Ziemi Biłgorajskiej. Dziękujemy wszystkim uczestnikom, instruktorom oraz wspierającym naszą inicjatywę. Cieszymy się, że była możliwość rozwijania pasji do tańca i promowania kultury w naszej okolicy - przekazuje Młodzieżowy Dom Kultury w Biłgoraju.

Wstęp na oba wydarzenia był darmowy.

Natalia Račaitis



Podczas koncertu w Biłgoraju publiczność miała okazję zachwycić się nie tylko pięknym pieśnią, ale także zaangażowaniem młodych artystów, które z pewnością na długo pozostanie w pamięci wszystkich obecnych. Jest to dowód na to, że lokalna kultura i muzyka mają wciąż ogromne znaczenie dla młodych ludzi oraz całej społeczności



W repertuarze „Zawieruchy” znajdują się pieśni z regionu Biłgorajszczyzny oraz Roztocza w autorskich aranżacjach, co podkreśla ich rolę w podtrzymywaniu lokalnych tradycji. Zespół regularnie występuje na licznych festiwalach i konkursach, zdobywając uznanie na scenie lokalnej, krajowej i międzynarodowej. Zespół docenił również wiele zagraniczną publiczność, z powodzeniem koncertował m.in. w Bułgarii, Czarnogórze, Macedonii, Słowacji, Ukrainie, Francji, Grecji oraz Szwajcarii



Projekt, w którym brali udział „Ady”, miał za zadanie umożliwić dzieciom i młodzieży, których pasją jest taniec, rozwój swoich umiejętności, zapoznanie się z różnymi technikami tańca oraz integrację z innymi pasjonatami tańca. W całym projekcie wzięło udział ponad stu uczestników z Biłgoraja i okolic



Koncert spotkał się z entuzjastycznym przyjęciem, wszyscy bawili się świetnie - zarówno widzowie, jak i artyści



Na scenie BCK w koncercie zaprezentowały się grupy z MDK pracujące pod kierunkiem Ingridy Sokołowskiej oraz Edyty Buczek w choreografiach przygotowanych przez szkoleniowców - Katarzynę Szado i Katarzynę Świerzcz



Choreografie solowe w większości przygotowane były przez same tancerki



Zespół może poszczycić się różnorodnością instrumentów, na których gra kilkanaście osób. Wśród nich znajdują się akordeon, wiolonczela, skrzypce, flet, klarnet, trąbka oraz perkusja. Użycie tradycyjnych strojów biłgorajskich dodaje występom autentyczności i uroku, co sprawia, że każda prezentacja jest nie tylko muzycznym, ale i kulturalnym przeżyciem



Działalność „Zawieruchy” to nie tylko forma artystyczna, ale również ważny element wychowawczy, który łączy młodzież z potężnym dziedzictwem kulturowym regionu. Dzięki ich muzyce tradycja ludowa Biłgorajszczyzny jest nieprzerwanie przekazywana dalszym pokoleniom